

47 DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

WITAJĄC XXVII ZJAZD KPZR

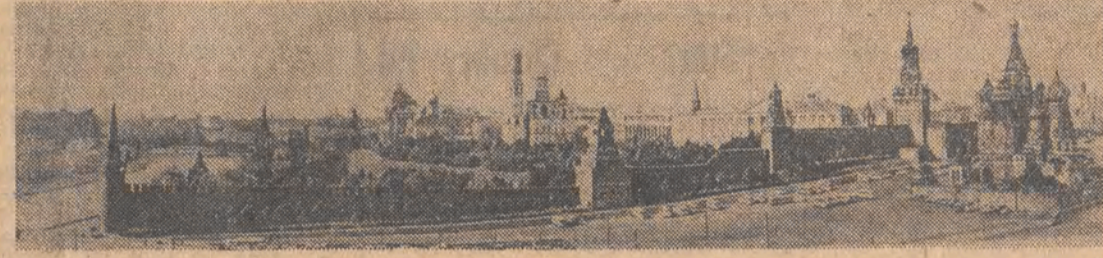
Świat patrzy na Moskwę

Uwagę obserwatorów życia politycznego skupiają rozpoczynające się obrady XXVII Zjazdu KPZR.

Program wielkiego przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego Kraju Rad wzbudza w świecie podziw i ciekawość, ale czasami też niechęć i niewiarę. W USA podchodzi się np. najczęściej do tego programu z niedowierzaniem. Leez nie należy tam również do rzadkości głosy wyrażające zaniepokojenie jego rozmachem. Sowieciolodzy amerykańscy porównują wręcz skutki tego programu do następstw przełamania monopolu atomowego USA przez Związek Radziecki u progu lat pięćdziesiątych. Wówczas oznaczało to koniec amerykańskiego dyktatu w politycznych sprawach świata.

KPZR i zarazem generalną wytyczną doskonałości rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jego uniwersalne wartości są źródłem mobilizacji społeczeństwa radzieckiego wokół programu partii i jednocześnie źródłem inspiracji dla ludzi pracy na całym świecie.

W Polsce, w krajach wspólnoty socjalistycznej, obradom XXVII Zjazdu KPZR towarzyszą uczucia sympatii kierowane do narodu radzieckiego oraz satysfakcja z jego dotychczasowych osiągnięć i ambitnych zamierzeń na przyszłość. Kieruje nami życzliwość w stosunku do zaprzyjaźnionego państwa i poczucie solidarności z pierwszym sojusznikiem oraz najważniejszym partnerem we współpracy gospodarczej. W dalekowzro-



ta, popartego wyłącznością posiadania broni atomowej. Teraz chodzi o coś równie ważnego — o przełamanie mitu o wyjątkowości amerykańskiego wyprzedzenia i związanego z nim stylu życia, który miał być wzorcem niedoścignionym dla wszystkich innych narodów i państw.

Walka z mitami, jakiegokolwiek by one były, nie jest — rzecz jasna — istotą programu partii radzieckiej. Cele KPZR zostają jasno określone w formule „WSZYSTKO W IMIĘ CZŁOWIEKA, WSZYSTKO DLA DOBRA CZŁOWIEKA”. Nadaje to strategii radzieckiej komunistów najbardziej humanistyczny charakter. Wartości duchowe podnosi KPZR do najwyższej godności, dobra materialne traktuje jako ich uzupełnienie. Właśnie socjalistyczny, głęboki humanizm jest naczelna idea dokumentów przygotowanych na XXVII Zjazd

KPZR, w śmiałości zawartych w nim ocen i prognoz dotyczących rozwoju ludzkości, w realności konkretnych zamierzeń znajdujemy także polityczne i moralne wsparcie dla własnych planów rozwojowych.

Z myślą o nich podejmujemy dyskusję nad programem naszej partii. Mamy przy tym świadomość odmienności warunków budownictwa socjalistycznego w Polsce, tradycji, różnic w poziomie rozwoju. Lecz to w niczym nie osłabia najwzruszającego zainteresowania postępiami w kształtowaniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego u naszego wschodniego sąsiada. Przeciwnie — właśnie jego wyprzedzające w stosunku do naszych doświadczenia są dla nas we wszech miar pożyteczne, ułatwiają spojrzenie w przyszłość, pozwalają na trafniejsze określenie dróg naszego rozwoju.

Sytuacja na Filipinach

- WPROWADZENIE STANU WYJĄTKOWEGO
- UTWORZENIE TYMCZASOWEGO RZĄDU
- USA ŻĄDAJĄ USTĄPIENIA F. MARCOSA

Poniedziałek był kolejnym dniem poważnych napięć w Manili, gdzie sytuacja zmienia się niemal z godziny na godzinę. Prezydent Ferdinand Marcos w czasie konferencji prasowej, transmitowanej na żywo z pałacu Malacañang — co miało rozwiać pogłoski o opuszczeniu kraju przez rodzinę Marcosów — ponownie zapowiedział, iż nie ustąpi ze stanowiska.



Mieszkańcy stolicy Filipin Manili padają na ziemię, szukając ochrony przed ogniem broni maszynowej, które ostrzelało tłum usiłujący zniszczyć zapory z drutu kolczastego ustawione przed pałacem prezydenckim.

Poinformował o wprowadzeniu stanu wyjątkowego oraz godzinny policyjnej w całym kraju i przejęciu przez wojsko środków masowego przekazu. W momencie, gdy Marcos zaczął odpowiadać na pytania zgromadzonych w pałacu dziennikarzy, transmisję przerwano — w godzinie później okazało się, że budynek stacji TV został zdobyty przez od-

DELEGACJA PZPR Z W. JARUZELSKIM PRZYBYŁA DO STOLICY ZSRR

W poniedziałek o godz. 13 czasu moskiewskiego przybyła do stolicy Związku Radzieckiego delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XXVII Zjazd KPZR z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL — Wojciechem Jaruzelskim na czele.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Messner, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek, członek Biura Politycznego KC PZPR Jerzy Romanik, a także ambasador PRL w ZSRR — Włodzimierz Natoli.

Na moskiewskim lotnisku „Wnuukowo-2” delegację powitali przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR.

W kilka godzin po przylocie delegacja udała się na Plac Czerwony, gdzie oddała hołd twórcy państwa radzieckiego, wodzowi Rewolucji Październikowej — Włodzimierzowi Leninowi.

W Jaruzelski wraz z pozostałymi członkami delegacji złożył przed Mauzoleum Lenina wieniec z biało-czerwonych goździków.

Delegacja chwila ciszy uczciła pamięć przywódcę światowego proletariatu, a następnie zwiedziła mauzoleum.

I sekretarz KC PZPR wraz z delegacją złożył też wianki kwiatów na mogiłach Feliksa Dzierżyńskiego i Konstantego Rokossowskiego — wybitnych postaci związanych z historią obu narodów.

ŁÓDZKIE OBCHODY 68 ROCZNICY POWSTANIA ARMII RADZIECKIEJ

Wieniec i kwiaty przed Pomnikiem Braterstwa Broni

23 lutego Armia Radziecka obchodziła swoje święto. Dzień ten to data rozpoczęcia bohaterskich zmagania Armii Czerwonej z kontrrewolucją i obca interwencja. 23 lutego 1918 r. czerwonoarmieci zatrzymali niemiecką ofensywę na miasto rewolucji — Piotrogród.

Wczoraj z okazji 68 rocznicy powstania radzieckich sił zbroj-

nych przed Pomnikiem Braterstwa Broni w parku im. J. Poniatowskiego odbyła się uroczystość składania wienców i kwiatów przez delegację społeczeństwa łódzkiego. Przed monumentem wartę zaczęli żołnierze WP. Zapłoneli znicze pamięci, ustawiły się poczty sztandarowe organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych

PZPR, wiceprzewodnicząca Rady Narodowej Miasta Łodzi — M. Wawrzyńska sekretarz KL PZPR — K. Orzechowski i K. Janio prezydent Łodzi — J. Pietrzyk oraz przedstawiciele wojewódzkich instancji ZSL i SD, RL, PRON.

Wieniec i kwiaty składały także delegacje: ZW ZBoWiD, ZL, TPFR, WP, przybyli do Łodzi oficerowie Armii Radzieckiej, przedstawiciele organizacji społecznych, młodzieżowych i zakładów pracy. (J.kr.)

Foto: A. WACH

Wojna w Zatoce Perskiej

Echa zaciętych walk, toczących się obecnie między wojskami irackimi i irańskimi na samym południu, tuż przy ujściu Szatt el-Arab rozchodzą się dosłownie do najodleglejszych państw arabskich, szczególnie zaś do Bejrutu. Źródła bejruckie, cytując komunikaty wojenne obu przeciwników wskazują, że siódmy korpus armii irackiej przystąpił do szerokiej kontrofensywy starając się wyprzeć czołowe jednostki irańskie, które przed 10 dniami ponęsnę się naprzód na nadzwyczaj ważnym strategicznie półwyspie Fao, blokującym dostęp Iraku do wód Zatoki Perskiej. Bagdad jak głosi komentarze — stara się wykorzystać w pełni swe atuty, a więc przewagę lotniczą i artyleryjską.

Nieustanne ataki powietrzne wojsk irackich mają na celu maksymalne osłabienie oddziałów irańskich, a także odcięcie ich od dostaw sprzętu, amunicji i środków transportu.

Główne działania lądowe koncentrują się w trójkącie utworzonym na zachodnim brzegu Szatt el-Arab przez wybrzeże zwane Chor Abdallah, a więc w jednym miej-

scu, które zapewnia wojskom i flocie Iraku dostęp do Zatoki Perskiej i do dalszych szlaków morskich. Kola irackie w Bejrucie — jak również doniesienia z Bagdadu wskazują, że celem nowego cyklu operacji wojennych ma być całkowite otoczenie i zniszczenie irańczyków, którzy przed dziesięcioma dniami sforsowali Szatt el-Arab Teheran ze swej strony podważa wiarygodność doniesień pochodzących z Bagdadu państw arabskich i niektórych agencji prasowych wskazując że przeciwnik nie postąpił ani centymetra naprzód. W rzeczywistości to my jesteśmy w lepszej sytuacji, zarówno wojskowej jak i moralnej — twierdza irańczycy.

Łodzianie pożegnali M. Tatarównę-Majkowską

Wczoraj w godz. 10-12, tłumnie ze zwłokami Michałiny Tatarówny-Majkowskiej wstawiona została w Widoziewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego 1. Maju — fabryce w której M. Tatarówna rozpoczęła pracę. Miała wtedy 13 lat — była przadką.

Tysiące łodzian zromadziły się na cmentarzu komunalnym na Zarzewie. Przybyli przedstawiciele wojewódzkich komitetów PZPR, ZSL i SD, RL, PRON, Rady Narodowej Miasta Łodzi, władz administracyjnych z T. Czechowiczem M. Serwińskim J. Pietrzykiem. Obecny był minister budownictwa gospodarki komunalnej i przestrzennej J. Niewiadomski. Przybyły poczty sztandarowe organiza-



NIEMY ŚWIADK

Okazało się, że czuwający pies — strażnik może dobrze wywiązać się ze swego zadania i skierować policję na właściciela, który trop nawet nie szczerkając na służbie.

Przekonał się o tym młody człowiek który nocą został do biura swojego szefa i po skłóceniu kasy zabrał około 35 tys. marek.

Policja która rano zajęła się sprawą, zastanowił fakt, że śpiący w sąsiednim pomieszczeniu właściciel sklepu i kasy, nie słyszał szczerkania psa, który do tychezas dobrze sprawiał się na nocnej służbie. Nasunęło to przywzruszenie że włamania dokonali ktoś dobrze znany psu.

Policja udala się więc do mieszkania zatrudnionego w sklepie ekondienta gdzie zastała całą skradzioną sumę.

Amator cudzych pieniędzy nie ukrywał zdziwienia szybkim wykretem jego przestępstwa. Komercyjnie całe wydarzenie, gdy policja zakładała mu kajdanki, zauważył filozoficznie, że „nie zawsze milczenie jest złotem” mając na myśli zachowanie się psa podczas włamania.

ORYGINALNE HOBBY

Jak podała ukazująca się w Dhace jedna z gazet, w Bangladeszu żyje człowiek, który — jak sam przyznaje — ma oryginalne hobby. Otóż nie może się powstrzymać, aby każdego roku nie sprawić sobie... nowej żony.

Muddibur Rahman, dobrze prosperujący farmer, gdyż o nim mowa, ożenił się właśnie po raz siedemnasty. Tym razem 40-letni pan młody pojął za żonę 10-letnią córkę biednego wiesniaka. „W żaden sposób nie może się opanować i pozbyć nawyku żenienia się i dlatego każdego roku bierze nową żonę” — oświadczył dziennikarzowi.

Prawo islamskie w Bangladeszu pozwala mężczyźnie posiadać jednocześnie tylko 4 żony. Bogaty farmer nie ma jednak kłopotu, z kolejnymi rozwodami tak, że zawsze legalnie posiada tylko cztery małżonki.

WSZYSTKIE ŻONY, RÓWNIEMIEŻ ROZWIĘDZONE ORAZ 15 DZIECI RAHMANA, NIEMIEJĄ W JEGO MAJĄTKU I NIE CIĘPIĄ BIEDY.

KOTŁOWNIA OPALANA PIENIĘDZMI

Według doniesień z La Paz, w mieście tym przez pewien czas jedna z kotłowni przemysłowych tego miasta była opalana... pieniędzmi. Bank Narodowy wynajął ją, aby spalić ponad 20 ton banknotów papierowych.

Przyczyną całej operacji jest galopująca inflacja, jaką przeżywa Boliwia. Dla wyjaśnienia jej tempa warto podać, że o ile jeszcze w 1982 r. równowartość dolara amerykańskiego było 25 peso, to w końcu 1985 r. za dolara trzeba było płacić 1865 tys. peso.

W tej sytuacji najdrobniejszym nominalem w Boliwii, za który można było coś kupić, stał się banknot 10-tysięczny. Pozostałe banknoty wyszły automatycznie z obiegu i zaczęły zalegać, jako makulatura, w pomieszczeniach banków. Podjęto więc decyzję, aby zgromadzić je we wspomnianej kotłowni i spalić.

Opr. M. C.

Jeszcze nie koniec zimy

Mroźna zimowa pogoda może utrzymać się do pierwszych dni marca. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, od 26 lutego do 2 marca podobny typ mroźnej, ale spokojnej pogody. Jak obecnie, dopiero pod koniec okresu możliwe jest niewielkie ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane z niewielkimi opadami śniegu. Temperatura maksymalna będzie od minus 3 do minus 8 st., a minimalna od minus 10 do minus 15 st. Lokalnie możliwa jeszcze niższa. Wiatr umiarkowany początkowo z kierunków północnych — potem wschodnich.

(PAP)

Kozakiewicz skakał przed kanclerzem

Były lekkoatleta polski Władysław Kozakiewicz, który niedawno osiedlił się wraz z rodziną w RFN, uzyskując tu obywatelstwo zachodniemieckie, wystąpił na balu sportu w Moguncji, popisując się przed kanclerzem i innymi prominentami bofiskiej sceny politycznej... skokiem o tyczce ponad suto zastawionymi stołami. Jak pisze niedzielnikowe dzienniki zachodniemieckie, Kozakiewicz zamierza reprezentować barwy zachodniemieckie na olimpiadzie w Seulu.

CO DZIEŃ niesie

1841 — Ur. A. Renoir, rzeźbiarz i malarz francuski.
1876 — Ur. S. Goszczyński, poeta, działacz polityczny.
1816 — W Krakowie powstało Towarzystwo Naukowe, które w 1871 r. przekształciło się w Polską Akademię Umiejętności.
1901 — Zn. W. Gerson, malarz.
1906 — Ur. W. Trzebiatowski, profesor chemik (zm. 1982).

Taka sobie myśl

Zapał jest tem prawdziwej mądrości.

Uśmiechnij się

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, z niewielkimi opadami śniegu. Temp. maks w dzień minus 6 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków północnych.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,6 hPa (744,5 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1831 — Bitwa o Olszynkę Grochowską. — Nie jedź tak szybko, bo tu jest cholernie ślisko!

SPORT SPORT

G. Szmacińska już pewna tytułu

Nikt nie odbierze prowadzenia Grażyny Szmacińskiej (Anilana), ale o tytule mistrzyni Polski zdecydowała ostatnia runda — tak można skomentować dotychczasowy (po 12 rundzie) — przebieg rozgrywanych w Koninie mistrzostw Polskiej szachistki G. Szmacińska z wy-

ciężła J. Jagodzińska (Gedania), a jej koleżanka klubowa L. Leszner przegrała w 12 rundzie z J. Rojek-Leszczyną (Krokus Włocławek).

Wiese (Chemik Bydgoszcz) wygrała z J. Strzałką (Górnik Czerwonka), a H. Ereńska-Radzewska (Pocztowiec Poznań) pokonała W. Nowik (Start Lublin).

Po 12 rundach z 9,5 pkt. prowadzi G. Szmacińska, przed M. Wiese — 8,5 pkt., H. Ereńska-Radzewska — 8 pkt. i B. Kaczorowska — 7 pkt.

13 runda zdecydowała o ostatecznej kolejności. Grać m.in. będą: G. Szmacińska z B. Kaczorowską, i M. Wiese z H. Ereńska-Radzewska.

Start — Chrobry 1:0

W kolejnym spotkaniu sparingowym, piłkarze Startu pokonali wczoraj Chrobrego z Głogowa 1:0 (0:0). Bramkę dla łódzkiej jedynki zdobył w 75 min. Krawiec.

Łódzki zespół wystąpił w składzie: Ossowski (Kwaśniewicz) — Trojanowski, Serek, Ciejk (Wawrzyński), Karolak — Krzyżmanik, Kuś (Molenda), Kasperkiewicz, Krawiec — Matusiak, Gajewski.

W środę, piłkarze Startu rozegrali mecz kontrolny z Wiókniszem w Pabianicach (godz. 11), w nadchodzącą sobotę odbędzie się rewanż z Chrobrym. Potem zaplanowano jeszcze sparing z Borutą Gzierz, a w ostatnim sprawozdaniu przed ligą Start zmierzy się w Bełchatowie z tamtejszym GKS.

9 tytuł Jaroszewskiego

Z udziałem 150 zawodników, w tym 119 juniorów rozegrano w Kielcach tegoroczne mistrzostwa Polski w kolarstwie przełajowym.

Zgodnie z przewidywaniami w rywalizacji seniorów przewodził G. Jaroszewski. Zwyciężył on zdecydowanie, wyprzedzając J. Wiejaka i K. Chrabąszę. Reprezentant Zyrardowianki zdobył w Kielcach dziewiąty już tytuł najlepszego przełajowca w naszym kraju.

Również w wyścigu juniorów prym wiodli faworyci. Tytuł zdobył R. Bondaryk z Bizona Biegasów, a wśród juniorów młodszych W. Małyško z Primu Elk. Srebrny medal przypadł reprezentantowi tomaszowskiego Startu — S. Szturmodze.

W klasyfikacji challenge'owej kolarzy przełajowych zwyciężył J. Wiejak (Prim Elk), wyprzedzając G. Jaroszewskiego (Zyrardowianka) i E. Piecha (POM Strzelec Krajeński).

Wśród juniorów najlepszym okazał się M. Zawistowski (Prim Elk), a reprezentant Startu Tomaszów S. Szurnoga zajął 7 miejsce.

W SKRÓCIE

☆ Dwa najlepsze w świecie wyniki lekkoatletyczne w hali ustanowiono podczas mitingu w San Diego. Amerykanin J. Gray przebiegł 1000 m w czasie 2:04,39 (dotychczasowy halowy rekord świata wynosił 2:04,7 i należał od 1982 r. do innego Amerykanina D. Paige). Drugi najlepszy halowy wynik uzyskała reprezentantka ZSRR — G. Czysłakowa w... trójskoju — 13,58 m.

☆ W meczu o trzecie miejsce podczas turnieju juniorek (15-16 lat) w Tarbes w tenisie — Winter Cup, Polki pokonały Węgierki 3:2.

☆ Czechosłowak I. Lendl wygrał tenisowy turniej w Boce West, pokonując w finale M. Wilandera (Szwecja) 3:6 6:1, 7:6, 6:4.

☆ 203 minuty trwał pojedynek finałowy o puchar RFN w tenisie stołowym. Zwycięstwo przypadło w końcu drużynie ATEV Saarbruecken, która zwyciężyła zespół TTC Grenzau, w którym występował A. Grubba 5:2. Jest to już drugie zwycięstwo pucharowe zespołu Saarbruecken.

☆ Po III rundzie drużynowych mistrzostw Polski w brydżu sportowym, która odbyła się w Warszawie i Katowicach, na czele znajduje się zespół Czarnych Słupsk — 304 pkt. przed Budowlanymi Poznań — 277 oraz Warszawianką — 254 pkt. Widzew zajmuje 6 miejsce z 232 pkt. w dorobku. Czwartą rundę rozegrano w Poznaniu 13-16 marca br. Szesć najlepszych zespołów po czterech rundach zakwalifikuje się do rozgrywek finałowych w dniach 15-16 maja br.

Panie mile widziane

Pierwsza, tegoroczna impreza automobilowa w Łodzi będzie „Rajd Snieżyński”, który odbędzie się 9 marca. Start nastąpi przy ul. Automobilklubu Łódzkiego, skąd uczestnicy rajdu udadzą się na 50-kilometrową trasę prowadzącą przez Widzew, Wiskitno i dalej przez Starową Górę, Rzgów — do Kalinki. Po drodze odbędzie się dziesięć prób zrecznosciowych (ślalicy próby szybkości i hamowania).

W rajdzie mile widziane będą przede wszystkim panie, jako że impreza ta organizowana jest z okazji tegorocznej Dnia Kobiet. Szczegółowe informacje i zapisy w AE (ul. Bucza 18, tel. 78-61-61) do 6 marca.

Z BOCZNEJ TRYBUNY Pańszczyzna

Ligowa siatkówka żeńska w Łodzi — w kryzysie. To smutne stwierdzenie mniej się wprawdzie odnosi do LKS — dotyczy ono przede wszystkim zespołu z Bałut. Po przegranych z Piłmiennem Sosnowiec i Stalą z Bielska, siatkarki Startu stanęły na krawędzi: grozi im widmo spadku z ekstraklasy.

Jest jeszcze szansa uratowania się, ale w sobotnio-niedzielnych meczach w Warszawie trzeba pokonać oba stołeczne zespoły. Nawet to też nie wystarczy: Startowi musi pomóc LKS, odbierając punkty Polonozowi. Tego wymaga interes łódzkiej siatkówki. Wygrając z Polonozem i AZS, siatkarki LKS zwiększą szansę utrzymania się koleżanki zza miedzy, a same wzbogacą swoje konto punktowe w ubieganiu się o medalowa pozycję w końcowej tabeli ekstraklasy.

Nie wszystko więc stracone. Kibice siatkarek Startu liczą, że LKS pomoże drużynie z Bałut w utrzymaniu się w pierwszoligowym towarzystwie. Zespołowi, który ongiś brylował w ligowej siatkówce nępszego kraju, zdobywał tytuły mistrza, udanie startował w finałach europejskich pucharów. Kiedyś Start rządził i dzielił, rozdawał role innym — dziś sam musi szukać pomocy.

Zdania na ten temat są podzielone. W ośmiu latach siatkówka w Startcie ostatnimi laty podupa-

ła, bo zaczęła przegrywać w rywalizacji z piłąk nożną w tym klubie. Może jest w tym rzeczywiście trochę prawdy, ale nie cała. Raczej trzeba przyznać i tym, którzy twierdzą, że samym siatkarkom nie chce się dobrze grać. A jak nie ma ochoty do gry — to i mniejszy wysiłek na treningach. Umiejętności więc nie wrażliwa, brakuje też oczekiwanych ambicji: rodzi się zniechęcenie, powstają pretensje i wzajemne animozje. A skutek jeden — punkty zdobywają rywalki.

Sytuacja siatkarek Startu na finiszu pierwszoligowych rozgrywek jest niemal tragiczna. Niewesoło jest też w zespole LKS. Po sukcesie w finale PP nikt raczej nie wątpił w tegoroczny „dublet” siatkarek LKS: zdobyły puchar — idą „na majstrą”. Powiało optymizmem, zwłaszcza po powrocie z Pily. A tymczasem mistrzowska forma jakby utonęła w zdobytym pucharze. Zamiast spaceru na mistrzowski fotele, pozostała twarzą walka o jeden z medalów. Z formy zaprezentowanej przez siatkarki LKS w meczach ze Stalą i Piłmiennem (sosnowiecka szóstka dawno też już przysłała na ligowe firmamenty) trudno byłoby pewnym rewelacyjnej gry łódzianek przy stołecznej siatce. Choć nie sposób wyobrazić sobie, aby nie zdobyły one kompletnych punktów. Była gra ze stołecznymi drużynami nie przypominała odwalania przysłowiowej pańszczyzny.

(Wróć.)

R. Reagan odpowiada na prośbę M. Gorbaczowa

Prasa amerykańska i zachodnie agencje informacyjne podają, powołując się na miarodajne koła w Waszyngtonie, że — jak już donosiliśmy — prezydent Ronald Reagan udzielił odpowiedzi na propozycję radzieckiego przywódcy Michaiła Gorbaczowa z 15 stycznia br., dotyczącą likwidacji do 2000 r. wszelkiej broni jądrowej. Według tych samych informacji, odpowiedź miała być w poniedziałek przekazana stronie radzieckiej w Gezwrobia się o zwolnienie nadzwyczajnego piennego posiedzenia delegacji ZSRR i USA.

Oficjalnie treści odpowiedzi Reagana nie ujawniono, lecz sędząc po licznych „przeciekach” w prasie amerykańskiej, prezydent koncentruje się na problemie rakiet średniego zasięgu. Według AFP, Waszyngton proponuje dwa warianty. Według pierwszego w pierwszym roku trzyletniego okresu redukcji, każda ze stron zatrzymałaby w Europie po 140 rakiet średniego zasięgu, a w drugim roku obie zredukowałyby po 70 tych rakiet, natomiast do ich całkowitej eliminacji doszłyby w końcu trzeciego roku. Warunkiem jest całkowita eliminacja tej klasy broni także w Azji i Afryce, części ZSRR. Wariant drugi przewiduje eliminację rakiet średniego zasięgu w Europie pod warunkiem zredukowania tej klasy broni ZSRR w Azji i Afryce. W tym samym czasie samą liczbę tej klasy rakiet, jaką posiadałyby ZSRR w Azji i Afryce, do czasu ich całkowitej eliminacji, Reagan odrzuca radzieckie postulaty zamrożenia potencjałów jądrowych W. Brytanii i Francji oraz nieprzekazywanie przez USA innym krajom broni jądrowej.

Ze wspomnianych „przecieków” prasowych wynika, iż odpowiedź Reagana koncentruje się niemal wyłącznie na problemie broni jądrowej średniego zasięgu. Tak więc nie można porównywać jej treści z kompleksowym programem rozbrojeniowym M. Gorbaczowa. Waszyngton nawet nie wspomina o likwidacji arsenałów strategicznych,

bez czego nie można myśleć o uwołnieniu świata od groźby jądrowej katastrofy.

Napięta sytuacja na Filipinach

(Dokończenie ze str. 1)

dal w pełni kontroluje sytuację w kraju oraz zapalał o zbrojne „przybycie do pałacu prezydenckiego Malacanang wszystkich jego zwolenników, by tym samym dać wyraz woli narodu i poparcia dla jego władzy”.

Doniesienia napływające z Manili mówią o walkach, jakie mają toczyć się w pobliżu stołecznej lotniska między siłami wewnętrznymi i oddziałami, które opowiedziały się za zbuntowanymi generałami.

Były minister obrony Juan Ponce Enrile zapowiedział także utworzenie nowego, tymczasowego rządu, na którego czele miałaby stanąć przywódca opozycji Corazon Aquino. W skład gabinetu weszłyby także wojskowi. Koła opozycyjne zapowiadały zwolnienie sesji Zgromadzenia Narodowego, które jeszcze w poniedziałek w nocy miałyby proklamować pana Aquino prezydentem kraju. Przywódczyni opozycji w oświadczeniu rozpowieszczonym w Manili oceniła, iż akcja Ponce Enrile i Ramosa świadczy, że część sił zbrojnych manifestuje gotowość włączenia się do walki narodu o demokrację.

Wobec niebezpiecznego rozwoju wydarzeń na Filipinach, administracja USA dokonała kolejnej woty, już po raz trzeci zmieniając stanowisko w tzw. kwestii filipińskiej. W poniedziałek Larry Speakes przedstawił kolejne oświadcze-

BAJRUT

Eksplzja samochodu pułapki

W poniedziałek, we wschodniej dzielnicy Bejrutu, zamieszkanego głównie przez chrześcijan, eksplodował samochód pułapki. Zginęło co najmniej 5 osób, a 12 zostało rannych. Liczba ofiar byłaby znacznie większa, gdyby nie ostrzeżenie pewnego 15-letniego chłopca, który zauważył smugę dymu wydobywającą się z samochodu zaparkowanego przed domem towarowym i podniósł alarm, dzięki czemu część znajdujących się w supermarkecie klientów zdołała wybiec na zewnątrz i uratować się.

Jak ustalili przedstawiciele libańskich władz bezpieczeństwa, samochód-pułapkę zaparkowano przed domem towarowym w dzielnicy Sin el-Fil w poniedziałek o godz. 9.45 czasu lokalnego. Eksplzja nastąpiła w kilka minut później. Uškodziła ona kilka najbliższych położonych budynków. W płomieniach stanęło 15 zaparkowanych w strefie wybuchu samochodów, w jednym powstała metrowej głębokości wyrwa.

Kolej na „malucha”, „Żuka” i „Nysę”

JAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ WYNAZKU INŻ. KOWALSKIEGO

JAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ WYNAZKU INŻ. KOWALSKIEGO

Mamy obiecującą wiadomość dla właścicieli „maluchów”, które — bywa — żłopią po 8 litrów benzyny na 100 km. Otóż słynny już toruński rzemieślnik-wynalazca inż. Alojzy Kowalski przekazał do badań 5 wykonanych przez siebie prototypowych „oszczędzacy” paliwa w wersji przeznaczonych do Fiat 126p. Tak jak poprzednio z oszczędzaczem do Poloneza część badań, które pozwoliła ustalić rzeczywisty efekt zastosowania urządzenia, przeprowadził Instytut Lotniczy.

Druga wiadomość ucieszy zapewne posiadaczy Żuków, Nys, wielkości Tarpanów i coraz rzadszych już na naszych drogach Warszaw — słowem wszystkich samochodów wyposażonych w zeranki silnik S-21.

W Instytucie Lotnictwa dociera się już 2 nowe silniki S-21, by natychmiast po otrzymaniu „oszczędzaczy” podjąć badania. Prototypy oszczędzaczy do Żuków, Nys i Tarpanów wykonują na podstawie wcześniej przygotowanej dokumentacji Zakłady Mechaniczne w Tarnowie. Trafia one do Instytutu Lotnictwa — według harmonogramu prac — do 15 marca br.

Pozostaje pytanie — jaki jest los oszczędzacza do Poloneza, jak przebiega prace wdrożeniowe? Otóż — jak wiadomo — poznańska rzemieślnicza spółdzielnia „Motor” wyprodukowała próbną serię tych urządzeń. Są one przekazywane użytkownikom do badań eksploatacyjnych. Chodzi o sprawdzenie, czy ich działanie jest tak samo sprawne jak egzemplarzy „autorskich” wykonanych w warsztacie inż. Kowalskiego, czy dalej podczas jazdy w normalnych warunkach podobna oszczędność paliwa. Zebranie doświadczeń pozwoli na ostateczne sprecyzowanie wymagań technicznych i technologicznych dla wielkoseryjnej produkcji.

Większa oferta „Pol-Motu” w eksporcie wewnętrznym

W ub. r. w eksporcie wewnętrznym spółka „Pol-Mot” sprzedała przeszło 30 tys. samochodów. Większość z nich stanowiły pojazdy wyprodukowane w kraju, a zwłaszcza Fiaty 126p (około 14 tys.), „Polonezy” i FSO 1300. Bliższe 4,3 tys. samochodów pochodziło z państw socjalistycznych. Błyt to m.in. „Skody”, „Wartburgi”, „Lad”. Wydano też prawie 4,3 tys. pojazdów importowanych z krajów kapitalistycznych.

Również w tym roku do sprzedaży w ramach eksportu wewnętrznego przeznaczono około 15 tys. „maluchów”. W wersji standard, przy sprzedaży tylko za dewizy, kosztują one 1550 dol., a w przypadku sprzedaży mieszanej 800 dol. plus 205 tys. zł. W ulepszonej wersji (I) cena wyłączenie dewizowa wynosi 1650 dol., a mieszana 840 dol. plus 205 tys. zł. Klienci mają otrzymywać Fiaty 126p nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dokonania wpłaty. FSO od tego roku samodzielnie zajmują się sprzedażą swoich wyrobów w eksporcie wewnętrznym, a nie za pośrednictwem „Pol-Motu”.

Spółka planuje zwiększenie sprzedaży samochodów importowanych z państw socjalistycznych. Wysokość popytu oceniono na 10 tys. pojazdów i na taką liczbę zgłoszono zapotrzebowanie w Komisji Planowania. Trudno jednak dziś stwierdzić, ile w rzeczywistości będzie samochodów do sprzedaży. Wstępnie przewidują się że „Pol-Mot” będzie mógł zaoferować ok. 2 tys. „Lad 21072”, ok. 5 tys. „Wartburgów” oraz być może pewną liczbę „Skod”. Nie wyklucza się też, że jeszcze w br. zostaną wprowadzone do sprzedaży samochody ciężarowe i terenowe wytwarzane w państwach socjalistycznych. Dotyczy to pojazdów — „Robur”, „Avia” i „Aro”.

POD OPIEKĄ PZMOT.

Wczasy za granicą

Biurowi Turystyki PZMot. przewiduje, że w br. za jego pośrednictwem do państw socjalistycznych wybierze się na wypoczynek około 25 tys. osób posiadających samochody, a do strefy dolarowej ok. 13 tys. osób. W Bułgarii turyści będą mogli przebywać w hotelach (np. w Drużbie) w kwaterek prywatnych w kilku miejscowościach, jak również w domkach campingowych.

Z możliwością zakupu paliwa będzie różnie. Dzięki podpisaniu umowy z kontrahentem czeskim w biurach PZMot. będzie można zapłacić się w talony paliwowe ważne w tym kraju. Związek będzie sprzedawał także talony na zakup paliwa w Bułgarii — litr benzyny 93-oktanowej przy wykupowaniu talonu kosztuje 95 zł. Nie zmieniają się zasady sprzedaży talonów na NRD — można je uzyskać w biurach PZMot i Orbisu. Najgorsza sytuacja jest z paliwem rumuńskim. Wszystko wskazuje na to, że turyści przejeżdżający przez ten kraj będą mogli zapłacić się w paliwo tylko wówczas, jeśli posiadają na koncie „A” środki dewizowe. Aby nabyć 40 litrów benzyny trzeba mieć 34 dolary.

Twarda waluta musi posiadać (PAP)



POSIEDZENIE PRZEDMIUM KOMITETU DS. NAUKI I POSTĘPU TECHNICZNEGO

24 bm. Prezydium Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów rozpatrzyło informacje o stanie prac w zakresie realizacji kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego krajów członkowskich RWPG do 2000 roku oraz długofalowego polskoradzieckiego programu postępu naukowo-technicznego.

WIZYTA MIN. ŻYGULSKIEGO W SYRII

Na zaproszenie ministra kultury Syrii, pan Nadżad Attar przebywał w tym kraju od 17 do 24 bu, z wizytą oficjalną minister kultury i sztuki PRL prof. Kazimierz Żygulski.

Nakreślono główne kierunki rozwoju współpracy kulturalnej, zwłaszcza w dziedzinie sztuk plastycznych, teatru, muzyki, filmu i szkolnictwa artystycznego oraz międzyzwiązkami tworzącymi obu krajów.

PRZEDSTAWICIELE KOMISJI CHARYTATYWNEJ EPISKOPATU POLSKI W URZĘDZIE DO SPRAW W WYZNANIACH

24 bm. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań, min. Adam Łopacka przyjął biskupa Czesława Doma — przewodniczącego komisji charytatywnej Episkopatu Polski i towarzyszącego mu księdza Zdzisława Sawinkiego — dyrektora w sekretariacie Episkopatu. Biskup C. Domin podziękował władzom państwowym za dotychczasową życzliwość i poparcie udzielane działalności komisji charytatywnej. Po informował o jej zamierzeniach na przyszłość. Komisja w coraz większym stopniu realizuje swoje cele w oparciu o środki gromadzone w kraju. Nastawia się też na udzielanie pomocy za granicą najbardziej jej potrzebującym.

DOCHODZENIE PRZECIWO KANCLERZOWI KOHŁOWI

Prokuratura w Koblencji rozpoczęła w poniedziałek dochodzenie przeciwko kanclerzowi RFN Helmutowi Kohłowi (CDU) podejrzewanemu o złożenie fałszywych zeznań nie podziękując, poinformował o tym oficjalnie w poniedziałek prokurator w Koblencji Heribert Braun.

DOKUMENT WATYKAŃSKI W SPRAWIE EGZORCYZMÓW

Jak podaje agencja UPI, Watykan ostrzegł biskupów na całym świecie, że wypędzanie diabła z osób nawiedzonych nie mogą zajmować się osoby świeckie, lecz tylko specjalnie wybrani księża-egzorcysty, wyróżniający się pobożnością, wiedzą i rozważnością.

WRĘCZENIE NAGRÓD IMIENIA ALEKSANDRA KOWALSKIEGO

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki „Nowy Świat” w Warszawie 24 bm. wręczono nagrody im. Aleksandra Kowalskiego „Olka”, przyznawane dorocznie przez redakcję tygodnika „Walka Młodych” oraz ZG ZSMP. Nagrodę II stopnia przysznano dr. Wiesławowi Warzywoda-Krzyszniakowi za pracę „Młodzi pracownicy: polowanie społeczne, a uczestnictwo w organizacjach społecznych w latach 1978-1981” wydaną przez Uniwersytet Łódzki.

Op. M. C.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 1986 roku odszedł od nas na zawsze, w wieku 80 lat, najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek, Człowiek nieprzebranej dobroci i wielkiego, szlachetnego serca

S. + P.

FELKS BORZECKI

długoletni, emerytowany pracownik ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi, członek ZBoWiD — działacz Towarzystwa Spiewaczego im. S. Moniuszki, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Odznaką Przewodnika Pracy Społecznej, Srebrną i Złotą Odznaką Honorową Polskiego Związku Chórow i Orkiestr oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi. Utraciłszy w Nim największą podporę moralną. Dla wszystkich, którzy Go znali, był wzorem oddania dwóm wartościom — pracy i rodzinie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 27 lutego br. z kaplicy Staroego Cmentarza przy ul. Ogrodowej o godz. 12.30, o czym powiadamy pogrzeżeni w bólu:

CÓRKI z MEZAMI, WNĘKI I PRAWNICY

Szczęki przestaną piszczeć

Tylko 10 proc. azbestu zawierają będą okładziny szkieł hamulcowych, produkowane przez Zakłady Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „Polonit” w Łodzi. Autorem nowego rozwiązania jest zespół Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, pracujący pod kierunkiem doc. Jerzego Godyckiego. Zmniejszenie zawartości azbestu o 80 proc. przyczyni się m.in. do większej trwałości okładzin, większej skuteczności hamowania oraz wpłynie

na zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska włóknami azbestu wydzielanymi podczas tarcia. „Polonit” uzyskał w ostatnich dniach świadectwo kwalifikacji jakości Państwowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie i zgłoszony został do opatentowania. Dzięki nowej technologii zakład zaoszczędzi rocznie ok. 200 ton azbestu. Produkcja okładzin rozpocznie się w III kwartale, a

pełne zaspokojenie potrzeb przemysłu nastąpi pod koniec tego roku.

Warto dodać, że lepszymi wynikami może pochwycić się tylko kilka krajów, np. w USA udało się całkowicie zastąpić azbest włóknami termoodpornymi, ale wydano na ten cel 25 mln dolarów.

W. M.

Jak działać skuteczniej?

Kierownictwo Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego z jej przewodniczącym — Pawłem Szymańskim oraz grupa przewodniczących zakładowych organizacji związkowych z tego przemysłu spotkały się wczoraj z sekretarzem KŁ PZPR — Mirosławem Czesnym i kierownikiem Wydziału Społeczno-Zawodowego KC — Stanisławem Gabrielnikiem, aby podyskutować o aktualnych problemach ruchu zawodowego w Łodzi i aby wspólnie zastanowić się, co i jak należy zrobić dla zwiększenia skuteczności swoich poczynań oraz rozszerzenia związkowych wpływów w środowisku robotniczym.

Tniepokojem przypominając dane statystyczne, które Łódź i województwo łódzkie lokują na szarym końcu wykazu województw, jeśli chodzi o procent przynależności do związków zawodowych, wskazywano na wiele przyczyn tego stanu rzeczy. Jedną z nich jest na pewno fakt, iż zarobki w przemyśle lekkim kształtują się poniżej średniej krajowej, a bardzo ograniczone są możliwości ich odczuwalnego wzrostu. Od związków oczekuje się, by w swych działaniach na rzecz poprawy warunków bytowych byli bardziej stanowczy i skuteczniejsi, ci jednak często po prostu niewiele mogą wobec nieubлагanych realiów ekonomicznych.

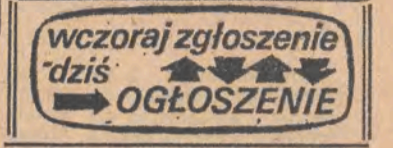
Mówiono też oczywiście i o „wewnętrznych” przyczynach dalekiego od oczekiwań zainteresowania związkami wśród załóg, „wewnętrznych”, a więc tkwiących w niedoskonałości pracy samych związków. Mówiono zatem np. o znikomym wykorzystaniu wyników zjazdów z ustawy uprawnień i o niezadowalającym obiegu związkowej informacji. Zastanawiano się, jak to jest, że w jednym zakładzie do związków należy ponad 60 procent zatrudnionych, a w innym zaledwie kilkanaście.

M. Czesny w swym wystąpieniu postulował większą ofensywność organizacji związkowych, mówił także o związanym z tym obowiązkach organizacji partyjnych i poszczególnych członków partii.

S. Garbielski powiedział m.in., że ruch związkowy wkracza obecnie w nowy jakościowo etap, etap w

którym — po tym pierwszym, niejako organizacyjnym okresie — sprawa najważniejsza będzie już rzeczywiście efektywna działalność programowa.

(brz)



SZEWCZA zatrudnię. 33-27-50.

ODPRZEDAM komplet wypoczynkowy „Jadwiga”. Oferty 6201 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika do zakładu przewijania przędzy. 57-08-35.

SPRZEDAM przemysłowy zegarek, stębnówkę łańcuskową oraz aparat dziewiarski „Busch”. Tel. grzeźniowski 86-04-30.

SPRZEDAM 6127 g-E SZWACZKĘ zatrudnię. 78-68-70.

TUNELE foliowe i piec 36 m do c.o. — sprzedam. Tel. Kwiatkowiec 49.

6128 g-E WTRYSKARKI hydrauliczne Dres „Puma” sprzedam. Tel. 43-92-43 po 20.

6184 g-E GLAZURA — roboty towarzyszące Kowalczyk, 52-84-58.

6140 g-E RUBIN 714 — sprzedam, Piotrkowska 6/20.

6097 g-E COMPUTERY „Sharp”, „Spectrum” plus — sprzedam, 52-27-17 wewn. 128 po 17.

6100 g-E OVERLOCK przemysłowy — kupię. Tel. 36-05-35.

6141 g-E TELEWIZOR „Helios” nowy — kupię. 86-57-27.

6101 g-E LOKALU na krawiectwo — poszukuje (Bałuty) 57-69-77.

19220 g-E SPRZEDAM autobus „Jelcz” — barbus. 11-14-08 (10-18).

19237 g-E MŁODE małżeństwo pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 55-84-97, po 16.

19238 g-E POSZUKUJE garażu na dwa samochody, na miesiąc. 74-62-02, 74-90-97.

19239 g-E SPRZEDAM 126p (1983), stębnówkę łańcuskową. Tel. 48-26-38.

19241 g-E 23 LUTEGO w okolicy Rudzkiej Góry zaginął pies — znaleź, w trakcie intensywnego leczenia. Nagroda. Tel. 84-19-15, Cieszkowskiego 11a m. 21.

19222 g-E OVERLOCK czteronitkowy sprzedam. 55-29-85.

19224 g-E PILNIE poszukuje dwupokojowego mieszkania. 51-68-02.

19225 g-E FLAKI sprzedam. 55-29-29 po 18.

19227 g-E COMMODORE 64 — sprzedam. Tel. 36-01-57.

19230 g-E

W dniu 21 lutego 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 75

S. + P. STANISŁAW KWIATKOWSKI EMERYT PRP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu rzymsko-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadomiam pograżona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1986 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 74 lat

S. + P. ELŻBIETA MARTUSEWICZ z domu KRASOWSKA.

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 25 lutego br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu rzymsko-kat. przy ul. Ogrodowej. Pograżona w smutku

SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1986 roku zmarła, w wieku 88 lat

S. + P. BRONISŁAWA GRZEŚKIEWICZ wdowa po Stanisławie Grześkiewiczu, Człowiek wielkiego serca, niezawodny Opiekun i Przyjaciel.

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 26 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzymsko-kat. na Zarzewiu, o czym powiadomiam pograżona w bólu

RODZINA

Nie tylko Brel

Dla miłośników teatru, a zwłaszcza tych, którzy wiedzą co kryje się za hasłem „Mistrzowie sceny polskiej”, kolejną propozycją ma Stowarzyszenie Artystyczne. Zaczęła się przedsprzedaż biletów na „Brela”. Spektakl warszawskiego Teatru „Ateneum” cieszy się w stolicy dużym powodzeniem. Wyreżyserował go Wojciech Młynarski (autor polskiego tekstu do piosenek) i Emilian Kamiński. Udział biorą: Agnieszka Fajta, Elżbieta Strachota, Emilian Kamiński, Marian Opania i Michał Bajor. Widowisko poświęcone pamięci Jacquesa Brela, zaprezentowane będzie na scenie Teatru Nowego, 15 i 17 III

Jeszcze informacja dla tych, którzy kupili bilety na „Taniec śmierci”, a ze względu na chorobę aktora spektakl został odwołany. Otóż w zamian będą mogli obejrzeć „Pornografię” W. Gombrowicza zrealizowaną przez Teatr „Ateneum”. Spektakl, z udziałem Ewy Wiśniewskiej i Jerzego Kamasa, reżyserował Andrzej Pawłowski. Posiadacze biletów na 8 grudnia są zaproszeni 16 marca o godz. 15.30 i 19. natomiast bilety z 9 grudnia zachowują ważność na 15 marca, godz. 19.30.

(rs)

„Muzyka i Teatr III”

Taki tytuł nosi widowisko jakie niebawem zostanie przedstawione na scenie Teatru Studyjnego '83. Jest to propozycja jaką przedstawia muzyka ze Stowarzyszenia Artystycznego „Muzyka Centrum” z Krakowa. Ich program powstał specjalnie dla łódzkiej publiczności. Gospodarze — Teatr Studyjny — nie zdradzają szczegółów programu, na który zapraszają w dniach 2 i 3 marca o godz. 19. (Bilety w kasie teatru w godz. 16-19). Odnotujmy więc tylko, że wystąpią: Marek Cholewiński — syntetyzator, Mariusz Czarniecki — perkusja, Marcin Krzyżanowski — wiolonczela, Mariusz Pędziak — obój, Kazimierz Pzyk — wiolonczela oraz Bogusław Schaeffer — fortepian, Tańczy Ilana Alvarado.

(rs)

„Pięć kobiet na tle morza” Film polsko-bułgarski

W hali zdjęciowej Łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych rozpoczęto budowę dekoracji do powstającego w koprodukcji polsko-bułgarskiej obrazu pt. „Pięć kobiet na tle morza”. Reżyserem jest jeden z czołowych filmowców bułgarskich — Władysław Ikononow, wychowanek łódzkiej szkoły filmowej, wraz z Jerzy Janickim autorem scenariusza, Operatorem filmu jest Stefan Pindelski.

Będzie to obraz psychologiczno-sensacyjny, którego akcja rozgrywa się w okresie drugiej wojny światowej. Film ukazuje przeżycia i postawy pięciu kobiet polskich internowanych na terenie Bułgarii.

Pierwsze zdjęcia plenerowe zapowiedziano w okolicach Bałczuku, w Bułgarii, po czym ekipa przeniesie się do łódzkiego atelier. Czołowe postacie grają Wiesława Mazurkiewicz, Ewa Szukulska, Alicja Jachiewicz, Ewa Saliacka i studentka III roku PWSFTiT — Mariola Krysińska.

„Święty Krzyż”

ze zmniejszoną mocą

Okreagowy Urząd Radiokomunikacji „Południe” informuje abonentów, odbierających programy radiofoniczne i telewizyjne za pośrednictwem Radio-Telewizyjnego Centrum Nadawczego „Święty Krzyż”, że w związku z kontynuacją remontu piaszczą wieży w tym obiekcie wprowadza się w 1986 r. następujące zmiany w warunkach nadawania:

▲ I program TV (kanał 3) oraz programy radiofoniczne nadawane w zakresie fal UKF-FM — będą emitowane ze zmniejszoną mocą.

▲ II program TV (kanał 5 i 28) — będą emitowane z pełną mocą bez ograniczeń czasowych dla programu artystycznego.

Jednocześnie informujemy, że w 1987 r. będziemy zmuszeni do wyłączenia z eksploatacji nadajnika II pr. TV małej mocy, pracującego tymczasowo w kanale 5.

Za utrudnienia w odbiorze, OUR „Południe” przeprasza zainteresowanych abonentów.



WTOREK, 25 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kręgu i ze świata oraz relacja z obrad XXVII Zjazdu KPZR. 12.30 Muzyka kwadras. 12.45 Rolnicze. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wład. oraz relacja z obrad XXVII Zjazdu KPZR. 14.09 Magazyn muzyczny. 14.55 Pięć minut o teatrze. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wład. oraz relacja z obrad XXVII Zjazdu KPZR. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten starszy dobry jazz. 18.00 Wład. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn Informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Millie z Kamerunu. 19.30 20.00 Odtworzenie fragmentów referatu Michała Gorbaczowa wygłoszonego na XXVII Zjeździe KPZR ok. 20.30 Wład. i inf. sportowe. 20.45 Wasyl Bykow — fr. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wszystkie nity. 21.30 Fiedmana. 22.00 Wład. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.30 Koncert zyczeń. 23.00 Wład. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.30 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenasiej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Estrada młodych. 12.25 Z nowych nagrań radiotelewizyjnego. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 O światła i wychowanie — aud. (L). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Al-

bum operowy. 14.00 Przeboje sprzed lat — aud. 16.00 Pamiętniki i wspomnienia. 16.10 Z kronik Festiwalu Jazu Tradycyjnego. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 L. M. Mieczyn „Ostatnia sprawa Inspektora „Ima” odc. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Muzyka (L). 17.50 „40 lat w służbie narodu” — było nas dwunastu — aud. (L). 18.10 W 99 rocznicę urodzin Artura Rubinsteina — aud. (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 Wład. 20.35 Wieczorne refleksje. 20.40 Wieczór w filharmonii. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat osiemdziesiątych. 11.30 „Szlachetne zdrowie” — aud. 11.40 Gwiazdy tygodnia. 11.50 Mustafa Karim „Bardzo długie dzieciństwo” odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Andrzej Ziemiański „Wojny urojone” odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie bałuty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypomnijmy zespół Ash-ton, Gardner and Dyke — aud. 15.40 W pracowni pisarza. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 „Winien” i „Ma” — aud. 16.30 Trochę swingu. 16.50 Mustafa Karim: „Bardzo długie dzieciństwo” odc. 20.00 Cały ten rock — aud. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21.10 Mistrzowie francuskiego baroku — aud. 21.45 Książka tygodnia: Poezja gruzińska. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Śladami legend. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Herman Broch — „Ballada o stracycieli” odc.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Kłasyfikacja muzyki. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 „Lektury kształca” — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jezioranach” — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Sceny miłosne. 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 15.00 Lektury nastolatków „Arktyczna wyspa” odc. 16.10 Katalog pianistów jazzowych — aud. 16.30 Widnokrąg „Wolni i niewolni” 17.00 Wład. 17.05 Muzyka baletowa. 18.00 W poszukiwaniu harmonii — aud. 18.20 Piosenka włoska. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Chwila muzyki 19.40 Język niemiecki (20). 19.55 NURT. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Album płytowy — aud. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 W świątce humanistyki. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.55 Transmisja otwarcia obrad XXVII Zjazdu KC KPZR. 16.25 DT — wiadomości. 16.30 Dla młodych widzów: „Tylko dla orla”. 16.55 Dla dzieci: Zecelno d'Oro — program tv włoskiej. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 Magazyn związkowy. 17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy. 18.10 „Śladami Lenina” (1) — „Leningrad — kolebka rewolucji” — radziecki film dok. 18.35 „Koliba uratowana” — rep. film. 19.00 Dobranoc — „Jak mąkawy chłonec zbierał grzyby”. 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 19.30 Dziennik. 20.00 Program publ. 20.30 „Mauregard” — „Czas nadziei” — serial franc. 21.30 DT — komentarze. 21.55 Program publicystyczny. 22.35 Studio sport — mistrzostwa świata w piłce ręcznej. 23.05 DT — wiadomości.

PROGRAM II

17.00 Savorir vivre... a tu życie. 17.30 „W obronie własnej” — „Promienie”. 18.00 Śpiewnik domowy — F. Chopin — „Hulanka”. 18.20 Przeboje „Dwójki”. 18.30 Wiadomości (L). 19.00 Spotkanie z Agnieszka Fajtyga. 19.30 Dziennik. 20.00 „Goraca linia” — ekspres rep. 20.15 Auto Moto Fan Club. 20.45 Portret klasy. 21.25 Z radzieckich sal koncertowych — sonata na wiolonczeli i fortepian Cezarego Francka. 21.55 Panorama kina radzieckiego. 23.10 Wieczorne wiadomości.

POCZTA CZYTELNIKÓW „DL”

Gwoli wyjaśnienia

Szanowny Panie Redaktorze!

W sobotnio-niedzielnym wydaniu „Dziennika Łódzkiego” z dnia 15/16 lutego br. znalazła się miła notatka o lubianym i cenionym przez nas panu profesorze Aleksandrze Krawczuku. Wszelako jedna z podanych w niej informacji nie jest prawdziwa, ta mianowicie, że na Uniwersytecie Jagiellońskim powołano „pierwszy w historii nauki polskiej zakład historii Bizancjum”.

Nie wspominając już o przedwojennej polskiej bizantynistyce i jednym z czołowych jej luminary, prof. Kazimierzu Zakrzewskim, podkreślić należy, iż w latach 1957-1970 istniał na Uniwersytecie Łódzkim Zakład Historii Bizancjum, kierowany przez prof. dr Halinę Evert-Kappesową, zmarłą w ubiegłym roku wybitna uczona. Po reorganizacji uczelni w 1970 r. zakład zmienił nazwę, ale grono bizantynistów pozostało i nadal się powiększa.

Lączymy wyrazy szacunku i poważania.

Kierownik Zakładu Historii Powszechnej, Starożytnej i Średniowiecznej
Doc. dr hab. WALDEMAR CERAN

Rozwiązanie krzyżówek

z dnia 14 lutego br.

Hasło krzyżówki: „ZAPRASZAMY DO CENTRALU”. W wyniku losowania talon wartości 500 zł wylosowała ZOFIA BOGUCKA-CHYLEWSKA Łódź, ul. Chryzantem 4/5.

Nagrody książkowe wylosowali: Radziśław CYBULSKI, Ozorków, ul. Konstytucji 3 Maja 53. Filomena GIZIŃSKA, Łódź, ul. Rybna 11a m. 23 i Czesław RAPIEJKO Łódź, ul. Włóknienna 4/18.

Odbiór talonu w SDH „CENTRAL” — VIII piętro — pokój nr 801, natomiast nagród książkowych w sekretariacie naszej redakcji.

z dnia 15 lutego br.

Poszono: Komik, lips, opus, rejon, tort, tran, Oskar, krem, Amor, Erazm, nurt, Andy, rotor, rani, szus, apasz.

Pionowo: Lido, kartometria, majak, kontramarz, buta, tukan, narty, astma Ural, drut.

Nagrody książkowe wylosowali: Iwona ROZENEK, Opoczno, ul. Kowernika 14/30. Antoni STAN, Łódź, ul. Gnieźnieńska 12/16 i Tomasz MODLIŃSKI, Andropol, ul. Modrzewiowa 12. Nagrody są do odbioru w sekretariacie naszej redakcji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 lutego 1986 r. po przewlekłej chorobie zmarła	Dnia 22 lutego 1986 r. zmarła
S. + P. JÓZEFA BRELA	S. + P. ELEONORA WITKOWSKA
była długoletnią pracownicą Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.	voto ZIELIŃSKA z domu JAWORSKA.
Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 25 lutego br. o godz. 14 w kaplicy św. Franciszka przy ul. Rogowskiej. Pograżona w smutku	Uroczystości pogrzebowe odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu katolickim na Zarzewiu. Zawiadamiają:
SIOSTRZENICA z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ	SIOSTRZENICA i SIOSTRZENIEC oraz DAŁSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 1986 r. zmarła, przeżywszy 59 lat	S. + P. ELŻBIETA MACIEJEWSKA z d. JEDRZEJCZAK.
Uroczystości pogrzebowe odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 11 w kaplicy cmentarnej przy ul. Szczecińskiej. Pograżona w głębokim smutku	NAJBLIŻSZA RODZINA

Koleżance	Dyrektorowi
KRYSTYŃIE WILEWSKIEJ	MGR ZDZIŚLAWOWI KWAPISZOWI
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci	wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MEZA	MATEKI
składają	składają
KOLEŻANKI z 19 ŻŁOBKA REJONOWEGO	PRACOWNICY PW-UUS W ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy 56 lat	S. + P. KONRAD TYKA
Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 25 lutego br. (środa) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarnej przy ul. Szczecińskiej. Pograżeni w smutku:	ZONA, Córka, SYN, SYNOWA ZIEC, WNUCZKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1986 roku zmarła, w wieku 88 lat	S. + P. BRONISŁAWA GRZEŚKIEWICZ
wdowa po Stanisławie Grześkiewiczu, Człowiek wielkiego serca, niezawodny Opiekun i Przyjaciel.	Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 26 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzymsko-kat. na Zarzewiu, o czym powiadomiam pograżona w bólu
	RODZINA

Walka o pokój naczelnym zadaniem współczesności

Konfrontacyjna polityka imperializmu stawia w nowym świetle naczelny dla świata problem wojny i pokoju. Wojna jądrowa oznaczałaby zagładę ludzkości. Rozumiejąc to w pełni, ruch komunistyczny traktuje utrzymanie i umocnienie pokoju jako podstawowe zadanie w spełnianiu „historycznej misji proletariatu”.

Klasowy sens pokojowej polityki socjalizmu polega na paraliżowaniu imperialistycznych prób hamowania i odwrócenia siły postępowych przemian w świecie, w tym zburzenia powojennego ładu europejskiego. Imperialistycznej polityce konfrontacji socjalizm przeciwstawia aktywną politykę pokojowego współistnienia i współzawodniczenia.

Państwa socjalistyczne występują przeciwko przenoszeniu rozbieżności ideologicznych na płaszczyznę stosunków międzynarodowych. Uważają, iż wojna w żadnym wypadku nie może być sposobem rozwiązania sprzeczności między socjalizmem, a kapitalizmem. Historyczną rywalizację między obu ustrojami powinny rozstrzygnąć pokojowe współzawodniczenie w różnych sferach oraz swobodny wybór przez narody odpowiadającej im drogi rozwoju.

Wielką szansę urzeczywistnienia tego celu stanowi wysunięty przez sekretarza generalnego KC KPZR program całkowitej i powszechnej likwidacji do roku 2000 broni nuklearnej i chemicznej, przy jednoczes-

nym wykluczeniu uderzeniowej broni kosmicznej. Realizacja tego programu doprowadziłaby do całkowitego uwolnienia ludzkości od groźby nuklearnej zagłady i pozwoliła na przodu nowego tysiąclecia skoncentrować wszystkie środki i osiągnięcia współczesnej cywilizacji na pokojowym rozwoju. PZPR i państwa socjalistyczne pełnego poparcia, rozwija szeroka działalność na rzecz jej realizacji.

W walce z zagrożającymi ludzkości niebezpieczeństwami oraz w dążeniach do postępu społecznego sojusznikami socjalizmu są ludzie pracy w krajach kapitalistycznych. Współdziałanie ruchów pokojowych z siłami ruchu robotniczego, narastanie masowych dążeń de-

mokratycznych rozszerza możliwości przeciwstawiania się imperialistycznej polityce siły i dyktatu, zwiększa szanse odprężenia i współpracy.

Naturalnym sojusznikiem w walce o pokój, postęp społeczny i równoprawną współpracę, przeciwko imperialistycznej polityce dominacji, są kraje rozwijające się, w większości zgrupowane w ruchu państw niezależnych. Są one coraz bardziej liczącą się w świecie siłą polityczną. Wiele z nich wchodzi na drogę socjalistycznego rozwoju lub zmierza w tym kierunku. Taka jest historyczna prawidłowość rozwoju ludzkości.

(Z projektu Programu PZPR)

ANNA SZCZEPANIAK



„Gdy w 1976 roku, po długim aktywnym życiu zawodowym przechodziłam na emeryturę — po prostu bałam się: co ja zrobię z wolnym czasem? Wkrótce okazało się, że mam go... za mało. Dopiero bowiem wtedy, gdy zostałam w domu, zupełnie inaczej zaczęłam patrzeć na swoje otoczenie. Na mój blok, osiedle, dzielnicę. Zobaczyłam, że wiele okien, pod którymi się przechadzałam, ma brudne firanki, wybite szyby. Zauważyłam nagłe starych smutnych ludzi — zaniechanych, bezradnych. Wszystko to dzieje się wokół mnie — pomyślałam. Ludzka nędza, burdy w domach alkoholików, krzyki kobiet, płacz dzieci... Wtedy przyszła refleksja: może i mnie kiedyś będzie źle, smutno? Na co więc czekać? Czy mam siedzieć beczelnie? Zawsze kierując się zasadą: postępuj wobec innych tak, jak chciałabyś aby oni postępowali wobec ciebie. Kocham życie, chcę i potrafię się nim cieszyć; liczy się każdy dzień, bo przecież czas uleka.”

Właśnie dlatego wraz z gronem sąsiadek i znajomych postanowiłyśmy zorganizować pomoc najbardziej potrzebującym, opuszczonym — chorym starszkom, samotnym matkom, dzieciom. To trudne i trochę niewdzięczne zadanie. Czasem przychodzi zwątpienie. W takich chwilach zryłem staję się mój dom rodzinny: wnuki, które są moją radością, córka, zięć”.

Tych kilka zdań o sobie pani Stefania Zajczkowska powiedziała po moich długich naleganiach, a także swoich koleżanek z koła PKPS Baluty — Stare Miasto, któremu przewodniczy. Ma do powiedzenia bardzo wiele, ale jednak nie chciała, żeby to nie było jej zasługą. Tymczasem panią Natalię Romanowską i Kazimiera Szankiewicza gwałtownie zaprzeczają:

— Co ty mówisz! Gdyby nie ty, same nie byłyby nie zdziały. A tak...

Dokładną kronikę zdarzeń, form pomocy, interwencji, skarg wizyt — prowadzi pani Natalia. Gdy pani Stefania opowiada jak to w okresie największych trudności — samotności, wycieńczenia, choroby — pani Natalia zagłada do dokumentów, — Zaraz zaraz — dodaje — powiedz dokładnie, bo znów ktoś posadzi nas o jakieś kawy. Było tych akcji sześć, od 1983 do 1985. Woziliśmy maki, cukier, masło i oleje, ser, groch...

— Przedtem jednak trzeba było zrobić spis osób, którym możemy pomóc — uzupełnia pani Kazimiera, która w kole PKPS jest głównym finansistą-księgowym. Wówczas z pomocą przyszła pani ANNA RYBIS z przychodni zdrowia, do pomocy zgłosiły się koleżanki z koła Ligi Kobiet Polskich, członkowie TOP.

— Gdy miałyśmy już te listy, gdy zaczęłyśmy składać wizyty w domach — okazało się, że warunki w jakich zastaliśmy niektórych ludzi, są bardzo ciężkie. Szczególnie wśród starszków 80—90-letnich, a takich wy-

lonaliśmy 22. Są to ludzie samotni i opuszczeni albo dlatego, że nie mają nikogo bliskiego, albo dlatego, że rodziny zapomniały o nich. Jednym potrzebna była stała opieka domowa innym — choćby dwa razy w tygodniu, w noszeniu węgla i opaleniu w piecach, chodzenie do zakupu. Dlatego poprosiłyśmy o pomoc młodzież szkolną ze szkoły nr 45 i XIII LO. Zdarzył się też wypadek szczególny: jednej ze starszek konieczna była szybka pomoc szpitalna. Dzięki naszym staraniom pani, która cierpiała na zaburzenia psychiczne, odzyskała zdrowie (po dwóch operacjach).

— Dodaj także, Stefciu — wraca pani Natalia — że jej córka odnalazła aż w Braku. Nie powiedziałaś też, że wielu

klubie seniora — pani Kazia wyciąga zeszyt, w którym prowadzi buchalterię. — O, widać pani tutaj prowadzi nasze finansy. W każdą środę od godz. 17 do 20 przychodzi do nas tłum ludzi. Starsze panie, odświętne ubrane, przychodzą spotkać się ze znajomymi, obejrzeć telewizję (wielu naszych podopiecznych nie ma telewizora), pogawędzić, wypić herbatkę z ciasteczkami.

— Jeśli już o herbatkach mowa — pani Stefania uśmiecha się — to powiedzcie skąd mamy na to fundusze (tu uśmiech w stronę pani Kazimierę).

— Ja rozliczeń się nie boję. W tym zeszycie znajduje pani kwoty grosz Ten, który uzyskaliśmy ze składek członków naszego koła (składka roczna

dziątkowych — na Chelmach i Zabiecu. Dzięki dofinansowaniu PKPS, nasi podopieczni wyciągają za trzy posilki dziennie i całodzienny pobyt około 600 zł. Zainteresowanie duże.

Na naszą prośbę Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Baluta ufundował też dla naszych członkiń bezpłatne karnety do kina. Kto nie ma telewizora — może pójść na wybrany film.

W tym kole pani Stefania wiele jeszcze robi dla ludzi w potrzebie. Ta praca obok zadowolenia, satysfakcji, przynosi też wiele stresów, nastroja sporo problemów, m. in. jak wyprowadzić od matki-starszki syna-pijaka, który mimo wyroku sądowego o eksmisji, nie sobie z tego nie robi? Jak zapobiec demoralizacji dzieci w rodzinach alkoholików, jak uchronić przed okradaniem przez sąsiadów samotną starszą panią, jak nakłonić władze do zalecia się losem mieszkańca przyszłokolejnego lokalu, których zachowanie jest sprzeczne z normami współzycia społecznego i demoralizuje młodzież? Jak, jak jak...

Tych „jak” jest bardzo wiele. Każdy dzień przynosi nowy problem do rozwiązania. Niektóre z nich przerażają, możliwości nawet dzielnej pani Stefania i jej oddanych koleżanek. Są sprawy, które mają wymiar ogólnospołeczny, np. kwestie obowiązków opieki nad starszymi rodzicami, wychowania dzieci w trzeźwości. Same regulacje prawne i dobra wola garszki ludzi z sercem na dłoni nie wystarczą. Potrzebne jest szerokie działanie, wspólne usiłowanie przeszkód na drodze naszego życia.

Kocham życie — stąd siły

z naszych podopiecznych to ludzie, których emerytura wynosi 7 tys. (wcześniej tylko 5 tys. zł), że trzeba im było pomóc m. in. w uzyskaniu zwolnienia z części odpowiedzialności czynszu za mieszkanie...

— To prawda — potwierdza pani Stefania — zlatowałyśmy kilkorgu mieszkańcom ulgi czynszów w granicach 30—50 proc. Bardzo życzliwie odnosi się do tych spraw nasz KOM. Ulgi działały do końca roku i teraz znowu mamy tę sprawę na głowie.

— Nie nie mówicie o naszym

wynosi ostatnio 50 zł), i ten, który zarobiliśmy. A tak, niech się pani nie dziwi. Na cotygodniowe herbatki musimy mieć pieniądze, więc dwa razy do roku organizujemy loterie fantową. Każdy los wygrywa, jest wiele emocji i radości. A fanty? Przynosimy je z własnych domów.

— Jeszcze nie powiedzieliśmy o wielu sprawach. Na przykład o tym, że choć to dopiero luty, przychodzi do nas ludzie wycieńceni, wyczerpani, a my musimy im pomóc. Tak, tak, organizujemy dla osób samotnych dwa turnusy wczasów w ogródkach

BUNT „SUWERENNYCH DEUŻNIKÓW”

Tak wyraźnych oznak buntów w Ameryce Łacińskiej przeciwko lichwiarskim poczynaniom międzynarodowej finansjery jeszcze nie było. Prezydent Meksyku Miguel de la Madrid oświadczył publicznie 18 lutego, że kraje eksportujące ropę nie mogą już kontrolować sytuacji poprzez „regulacje wewnętrzne” — tzn. dalsze zaciskanie pasa — gdyż prowadziłoby to do niepożądanego do przyjęcia spadku poziomu życia narodów tych krajów.

Meksyk — mimo silnej i szybko rozwijającej się gospodarki — stał w obliczu niewyobrażalnej już w lecie 1982 r. Też roczne wierztelści wynosiły 13 mld, z których Meksyk — przy gwałtownym spadku cen ropy naftowej swego głównego źródła dewiz — może pokryć zaledwie jedną trzecią. Jednym słowem, Meksyk nie może za-

pewnić bieżącej obsługi zadłużenia nawet kosztem skrajnych wyrzeczeń całego narodu.

Podobnie jest w Argentynie, gdzie również cała opozycja domaga się ogłoszenia moratorium. Rząd prezydenta Alfonsina, który przez półtora roku opierał się dyktatowi międzynarodowej finansjery, w końcu uległ w 1984 r., kiedy okazało się, że nie może liczyć na wspólny front krajów regionu w tej sprawie, choć rząd argentyński godzi się negocjować z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, to jednak rozpatruje jak wyjątek w tych dniach minister gospodarki Juan Sourrouille — możliwość podjęcia decyzji o jednostronnym ustaleniu stopy procentowej.

Nawet Brazylia, której preżna, najbardziej zróżnicowana i elastyczna z gospodarek latynoamerykańskich pozwoliła te-

mu krajowi — przy dużych kosztach społecznych — nie zatać się pod ciężarem zadłużenia (obecnie 104 mld dolarów), uznawała, że przeczaczenie w ub. roku 12 mld dolarów (tj. całej nadwyżki bilansu handlowego) na spłatę jedynie odsetek hamuje jej możliwości rozwoju. Po raz pierwszy prezydent Brazylia Jose Sarney ostrzegł w tych dniach, że „Brazylia, suwerenny dłużnik, może podjąć działania na drodze instytucji wierzycielskich i banków międzynarodowych, jeśli postanowią one natoliżyć zbyt wielkie ciężary na nasz kraj”.

W walce o sprawiedliwe i realistyczne warunki spłaty długów najbardziej konsekwentne stanowisko zajęło Peru, którego prezydent Alan Garcia już na przełomie lipca i sierpnia ub. roku oznajmił, że kraj ten przyczyną na obsłudze zadłu-

żenia tylko 10 proc. swoich dochodów z eksportu. Co więcej, określił politykę międzynarodowej finansjery jako głęboko niemoralną, w swej istocie neokolonialną.

Stanowisko Peru spotyka się z rosnącym uznaniem w Ameryce Łacińskiej, której rządy coraz głośniejsze domagają się uznania politycznego charakteru problemu zadłużenia, sprawdzenia odsetek do realistycznych rozmiarów i usunięcia rosnących barier protekcjonistycznych. Bariery te bowiem i inne posunięcia dyskryminujące coraz bardziej utrudniają krajom zadłużonym dostęp na rynki krajów-wierzycieli sprawując, że największe nawet wysiłki produkcyjne krajów Ameryki Łacińskiej, by wywiązać się ze swych zobowiązań, nie mogą być efektywne.

Na łamach „ODRODZENIA” trwa dyskusja o celach i zadaniach Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. PRON ma już swoje osiągnięcia, ale nie brak i krytycznego spojrzenia na dotychczasową działalność. Oto co w najnowszym numerze (98) tygodnika powiedział doc. dr Zbigniew Siatkowski w rozmowie z Włodzimierzem Syzkiem:

— „Ruch odrodzenia narodowego jest dziełem ludzi, którzy żyją w konkretnych warunkach historycznych i politycznych. Nie jest więc jakimś świecącym bytem idealnym. W początkowym okresie jego istnienia wydawało się nam, że głównym przeciwnikiem PRON będzie przeciwnik polityczny. Tymczasem w miarę stabilizacji życia i wzrostu zrozumienia przez społeczeństwo polskiej sytuacji i polskiej racji stanu, okazało się, że równie groźnym przeciwnikiem jest inercja zakorzeniona w nas samych. PRON zagraża więc to, co zagraża Polsce — inercja”.

A na czym polega ta inercja?

— „Na nieaktywnym stosunku do najbliższego otoczenia, do świata, na braku działania, na godzeniu się z twierdzeniem, że nie się da zrobić, że nie możemy, że «kijkiem rzeki nie da się zawrócić». Czyli inaczej, na niedostatecznej podmiotowości patriotycznego działania. Podmiotowość PRON jest wciąż za mała jak na rzeczywiste potrzeby narodu. I tu trzeba powiedzieć, że często ludzie dobrze myślący i pragmatycznie działający ulegają tej inercji w sposób nieświadomy, wbrew swojej woli”.

Najważniejsza sprawa, to zdaniem doc. Siatkowskiego „unikanie starych kolein nawyku”. Ostatecznie PRON powstał po to, aby te nawyki zwalczać, a więc odrzucić m. in. trzeba stereotypy urzędniczego działania i zburokratyzowane formy kontaktu z obywatelami.

W szerokiej kręgu społeczeństwa panuje przekonanie, że wiele niedomagań naszego życia usunąć można przez unormowania prawne. Komentator z „PRAWA I ŻYCIA” (nr 8) sądzi, że jest to pogląd powierzchowny i pisze tak:

„Gdybyśmy (...) jako społeczeństwo, ograniczyli się do oczekiwania skutków prawnego przeciwdziałania zjawiskom, które nas niepokoją, które przynoszą społeczne szkody, wkrótce spotkałoby nas rozczarowanie. Prawo nie może przeciwdziałać wszelkim przejawom nieuczciwości, nieczystości, cwaniactwa. Prawo nie wymusi codziennej kultury zachowania, właściwych stosunków międzyludzkich, zachowania własnej godności i szanowania godności innych. (...)”

Co zatem robić? Wyjście widzi autor w podjęciu:

Całowanie rączek nie wystarczy

„(...) walki o przestrzeganie norm moralnych, obyczajowych, uznanych w społeczeństwie elementów wychowawczych ideałów socjalizmu, staje się sprawą dnia. Jest to walka o sprawiedliwość społeczną i właściwe zachowanie każdego człowieka w rodzinie, w zakładzie pracy, w społeczeństwie. O zgodność codziennego postępowania z zasadami humanizmu, uczciwości, rzetelności stosunku do pracy, honoru”.

No tak, ale to jest zadanie na całe lata. Są jednak tak oczywiste zaniedbania, a nawet nonsensy, które można usunąć od zaraz. W dodatku eksportowo-imporytowym „POLITYKI” (nr 8) Izabella Pieczara opisuje perypetie naszego pszczelarstwa, rozbijają młotem o Polskę jako mocarstwo miododajnym, ale mimo to posiadające znaczne szanse eksportowe. Niedawno w Tokio odbył się światowy Kongres Apiterapii (leczenie produktami pszczelimi) połączony z wystawą. Mieliliśmy tam swoją reprezentację naukową, która dobrze wypadła i handlową. O tej drugiej tak pisze I. Pieczara:

„Co zaś tyczy się (...) stoiska prezentowanego podczas wystawy „Expo-API’85”, z przykrością muszę donieść, iż nie było ono zbyt oryginalne. Przyczyna, moim zdaniem, tkwiła w nieefektywnych opakowaniach (...)”.

Dosyć istotną barierą była również nieznanomość języków kongresu: francuskiego, angielskiego bądź niemieckiego przez obsługujących stoisko pracowników Polskiego Związku Pszczelarskiego. Całowanie w rękę kobiet zwiedzających naszą ekspozycję tylko częściowo rozładowało tę kłopotliwą sytuację”.

Przypuszczając należy, że organizacja i naszych pszczelarzy wyszła ze szustnego założenia: — Niech polski miod mowi sam za siebie, a nasi siedzą cicho i całują rączki komu trzeba...

O znajomości języków obcych przejdźmy do nauki w szkołach. „PRZEGLĄD TECHNICZNY” (nr 7) przynosi taką rewelacyjną informację:

„Instytut Kształcenia Nauczycieli przeprowadził np. ostatnio badania osiągnięć uczniów, nauczycieli i szkół w latach 1981—1985. Przed wszystkim zajęło się tzw. minimum kompetencji ucznia. Okazało się, że co piąty uczeń czwartej klasy tego minimum nie posiada. Nie potrafi adresować koperty, zacytować ze zrozumieniem słów hymnu narodowego (— «Co nam owca przemoże wzięła...» — upierał się jeden z badanych dziesięciolatków), zawrzeć myśli w pojedynczym zdaniu rozwiniętym, nie rozumiał co czyta. Nie lepsi byli maturzyści. Test punktowy w skali od 0 do 11 zaliczyli średnio na 5, 7, czyli mniej niż dostatecznie, chociaż był to test na minimum wiedzy”.

Smutne to, ale zapewne prawdziwe.

Ataraz coś z dziedzin historii. W „ZYCIU LITERACKIM” (nr 8) Barbara Olszewska-Dyonizak recenzuje książkę łódzkiego historyka Zbigniewa Kuchowicza „O biologiczny wymiar historii”. Piszę tu niejako z drugiej ręki, ponieważ — zapewne z uwagi na niski nakład — książki tej nie widziałem w księgarniach.

Z. Kuchowicz zajmuje się biologicznym wymiarem rzeczywistości społecznej. Oto fragmenty recenzji B. Olszewskiej-Dyonizak:

„Historicy medycyny są zgodni, że choroby odegrały w dziejach bardzo dużą rolę bez względu na to, czy dotyczyły mezoów stanu czy też szerokiej beziemiennych rzesz ludzkich. Choroba wpływa na postępowanie ludzi, prowadząc do pewnych zjawisk także o charakterze społecznym. Może ona mieć skutki negatywne, ale także i pozytywne (...)”.

Stan zdrowotny społeczeństwa polskiego od schyłku XVI do XIX w. był gorszy w porównaniu nie tylko do sytuacji współczesnej, lecz także do okresu późnego średniowiecza. Niebezpieczeństwo przedczesnej śmierci silnie ciążyło nad losem ludzkim i prowadziło do różnorodnych skutków w życiu społecznym, m. in. zabobonów i przesądów, stanowiło czynnik dezorganizujący życie tamtych generacji.

Biografistyka wskazuje, że wybitne postaci historyczne, jak np. Stefan Batory, Jan Kazimierz, Tadeusz Kościuszko, Józef Piłsudski, wszystkie w pewnym okresie życia nekani chorobą i cierpieniem, wykazywali większą drażliwość, nieufność, które w wyraźny sposób odbijały się na ich aktywności i sprawności działania.

(...) Szlachcic był lepiej zbudowany niż chłop, odznaczał się dobrą kondycją, wesołym usposobieniem, fantazją, pomysłowością itp. Z kolei niehigieniczny tryb życia magnaterii, przejadanie się, krzyżowanie się krwawych, powodowały jej biologiczną degenerację, która rzucała niekorzystnie na polityczną i kulturową rolę tej warstwy”.

A więc przybliża nam nowa, cenna pozycja z propozycją bardziej wszechstronnego spojrzenia na historię.

„PRZEKROJ” (nr 2123) natomiast donosi:

**MINISTER HUTNICTWA I PRZEMYSŁU
MASZYNOWEGO**

ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA

**Fabryki Pierścieni Tokowych „FAPIT” w Łodzi,
ul. Liściasta 17.**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub inne,
- staż pracy minimum 8 lat, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych, dobry stan zdrowia,
- miejsce zamieszkania w Łodzi.

Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia następujących dokumentów:

- * zgłoszenie do konkursu,
- * kwestionariusz osobowy,
- * odpis dyplomu,
- * życiorys,
- * świadectwo zdrowia,
- * opinie z dotychczasowych miejsc pracy,
- * 2 fotografie,
- * oświadczenie o stanie majątkowym.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w dziale kadr FPT „FAPIT”, ul. Liściasta 17, 91-357 Łódź, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Oferty zostaną rozpatrzone przez komisję konkursową ustaloną zgodnie z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. nr 24, poz. 122), to znaczy w składzie: 3 przedstawicieli rady pracowniczej, po jednym przedstawicielu: organu założycielskiego, banku finansującego działalność przedsiębiorstwa, związków zawodowych, organizacji politycznych, organizacji młodzieżowych oraz Naczelnej Organizacji Technicznej — działających w zakładzie. O dacie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. 938-k

**ZAKŁAD
BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNEGO
„ENERGOPOL”
w Łodzi, ul. Pojezierska 95**

Zatrudni pracowników

- ◆ główny księgowy,
- ◆ z-ca gł. księgowego,
- ◆ kierownicy budów z wykształceniem wyższym i uprawnieniami budowlanymi,
- ◆ murarzy,
- ◆ cieśli,
- ◆ lastrykarzy,
- ◆ izolatorów,
- ◆ blacharzy,
- ◆ układaczy glazury,
- ◆ spawaczy z uprawnieniami RS-1,
- ◆ operatorów sprzętu średniego,
- ◆ operatorów sprzętu ciężkiego,
- ◆ kierowców.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Pracownikom z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi zapewniamy zatrudnienie na budowach eksportowych prowadzonych przez ZBI.

Szczegółowych informacji udziela zespół zatrudnienia, telefon 51-69-35.

1152-k

WÓZEK inwalidzki — sprzedam. Łódź, Karłowicza 4 m 1. 5424 g „OKTAWIE”, działka o brzozi, pierścione — sprzedam, tel. 43-60-82. 5489 g

POMIDORY — nasiona najwcześniejsze karlowe, grunty: Nestor Taliński, Manitoba Racket — wysyłam za zaliczeniem pocztowym Jan Różycki, Kutno Chopina 19. 41796 g

ROZRZUTNIK dwuosiołowy — sprzedam, Zdunowska Wola, ul. Torowa 7. 4610 g

SPRZEDAM blam karakulowy (szary) 51-96-37. 17952 g

DRUKARKE mikrokomputerowa „Seikosha” na zwykły papier — sprzedam, Chocianowicka 37. 17928 g

PIŁE taśmowa do drewna nowa — sprzedam, tel. 36-02-77 po 18. 527 g

SPRZEDAM dogi złote, przegotowane w wzbitych rodzicach, Kielce, tel. 262-64. 1197 k

PRASOWALNICE „Kalinka” sprzedam, 74-35-09. 4532 g

O K A Z J A! Szalki pięknego sztucznego futra francuskiego na eleganckie czapki, kolnierze, kamizelki, pokrowce samochodowe. Warszawa 33-71-61 wtorki, czwartki, soboty. 5279 k

Pojazdy

„FORD Granada” 2.1 diesel — sprzedam, ogłodać, Zwińskiego 41. 5404 g

„ZASTAWĘ 1100-P” (1978) tanio sprzedam, Karpiński, 14-13-43. 5526 g

OPONY 165X13 — sprzedam, tel. 88-08-49. 5533 g

„ZUKA — furgon” sprzedam lub zamienie na „Fiata 126p”, Konstancinów, Łódzka 24/3. 5459 g

„POLONEZA” (1981) nie używany zamienie na „Wolę” nowy typ. Organy „Estrada” i perkusje elektroniczne — sprzedam, 18-11-32, wieczorem. 5445 g

„FIATA 126p” lub karoserie do remontu — kupię, 53-67-54. 4879 g

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE „Fiata 126p”, 2-3-letniego w dobrym stanie. Oferty 4736 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIA własnościowe najkorzystniejsza — najszybsze pośrednictwo Biuro mgr Baryckiego — Tuwima 20. 3530 g

M-2 własnościowe — zamienie na większe, oddam za duże kwaterykowe, wygodny. Tel. 84-33-04. 5442 g

TRZYPOKOJOWE kwaterykowe stare budownictwo, wygodny. Śródmieście — zamienie na M-3 bloki. Tel. 78-85-31. 5505 g

MIESZKANIE kwaterykowe, 74 m (woda, gaz, wc) — zamienie na podobne na perłykach Łodzi. Ogrodowa 28 m 121. 5239 g

M-3 własnościowe — sprzedam, Oferty 4613 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe — sprzedam, 86-22-53. 4508 g

Nauka Praca

BIEGLE szyjąca podejmie prace chałupnicze na overlock z zatrudnieniem 1/2 lub cały etat, najchętniej rajski. Oferty 5475 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJME prace chałupnicze, może być sypnie. Oferty 5539 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKA przyjmie prace chałupnicze, Belchatów, tel. 24-878. 5536 g

CHEMIA — korepetycje 34-18-80, Kujawska. 5400 g

RENCISTKI do pracowni krawieckiej — zatrudnie. Wiazowa 11, godz. 16-17. 5535 g

PROSTE szyć — przyjmę, Tel. 86-00-32. 5492 g

KOBIETA zdolności manualne — podejmie prace oprócz szyć. Oferty 5440 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RENCISTKA (szwaczka) przyjmie chałupniczo. Broniewskiego 99 m. 57. 19133 g

ZŁECE prace na zgrzewarki PCV — ołdak. Oferty 5140 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TELENAPRAWY oraz regeneracja kineskopów. 87-07-92 Zawitowski. 1956 g

MYCIE okien, podłóg, pranie, trzepanie dywanów, również instytucjom 86-15-72 Piętkiewicz. 386 g

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia i wyciszenie drzwi, uszczelnianie, zapinki, drzwi harmonijkowe. Tel. 43-27-74, godz. 8-14 i 16-18 Tuerschmid. Zakład zrzeszony w spółdzielni. 2550 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem Niepytalski, tel. 73-75-72, godz. 10-17. 3989 g

Różne

SAMOTNYCH zapoznaję Biuro „Victoria”, Pabianice 1, skrytka 13. 17918 g

POSIADAM zgrzewarki do folii. Propozycje 32-19-88. 16821 g

Zguby

ZESPÓŁ Opieki Zdrowotnej Łódź-Górna umiarkowana kwitariusz K-103 od nr 220301-220400. 1189 k

SIEDLECKI Marek, Miekiewiczza 19/219 zgubił prawo jazdy. 5542 g

GOLEC Stanisław Łódź, Wici 28/58 zgubił prawo jazdy. 5541 g

GRABOWSKI Dariusz Zgierz, Powstańców Śląskich 10a/12 — zgubił prawo jazdy. 5537 g

JANUSZOWI Sobczakowi Aleksandrów Łódzki, Wierzbinska 31 skradziono prawo jazdy. 5530 g

PRZYBEKAŁ się dziazowy doberman. Inowrocławska 13/85. 5503 g

MIROSLAW Wisniewski, Wierchy 48 zgubił prawo jazdy ciągnikowe. 5456 g

ROMAN Baczyński, Kłopotowa 11 zgubił prawo jazdy. 5435 g

SKRADZIONO 6.II. ośczatkę: „Bielizniarstwo, krawiectwo lekkie i malowanie na tkaninach, Małgorzata Sienińska, Łódź, ul. Wesołowa 3”. 18399 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Sylwester Loni, Wesołowa 9/13 m 5. 18314 g

JERZY Karolak, Powstańców Śląskich 2 zgubił prawo jazdy. 18307 g

JÓZEF Izdebecki, Ozorków, Leczycka 21 zgubił prawo jazdy. 18706 g

TADEUSZ Jurgielaniec, Kruczkowskiego 6/10 zgubił prawo jazdy. 18736 g

ZENON Kunicki, Poznań, lecia bl. 37, m. 53, tel. grzechociński 18-13-79. 4364 g

JERZY Owczar, Kaliska 8 zgubił prawo jazdy. 5367 g

WOJCIECH Bartczak Zgierz, Dzierżyńskiego 23, zgubił prawo jazdy. 5318 g

ADAM Chrzanowski zgubił legi. studencka nr 12655/L. 5320 g

GRZEGORZ Łopaciński, Dobieszów zgubił decyzję na prowadzenie miyna. 5252 g

MARIUSZ Leśniewski, Zgierz, Prusa 50 zgubił prawo jazdy. 5233 g

HALINA Renkiewicz, Zielona, ci. Dąbrowskiego, 7 skradziono prawo jazdy. 5231 g

ZAGUBIONO prawo jazdy i inne dokumenty — Stanisław Rutowicz, Łódź, Chłodnikowa 31. 5272 g

ZAGUBIONO pieczęć nr 192 „Lekarz, Ryszard Bober, Łódź, Piotrkowska 204/210”. 19758 g

ALEKSANDRA Strzemiecka, Łódź, Centralna 6, zagubiła prawo jazdy. 18790 g

MADZELEWSKI Robert, Orla 21/23 m 15 zgubił prawo jazdy. 13691 g

Usługi

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne. Autoryzacja FSO, Ksawerów, Łódzka 81, Tel. 13-81-64 Pałowski.

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 16853 g

TELEPOGOTOWIE Pentela, 57-31-76. 17255 g

TELENAPRAWA, tel. 84-43-96, Jędrzejewski. 3007 g

TELENAPRAWA 34-98-65, Bednarek. 16913 g

LODÓWKI — naprawa, Pawłowski, 36-16-88. 2915 g

NAPRAWA odkupaczy, lodówek, 84-32-28, Matysiak, Rzgowska 4. 1095 g

USŁUGI teletechniczne — naprawa telefonów, 33-55-11, Kupf. 5482 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi, uszczelnianie zamki, drzwi harmonijkowe. Tel. 74-55-63, Hejduk. 17052 g

ZALUŻE międzyszybowe — automatyczne opuszczanie i ustawianie poziomu (gwarancja), 43-60-97 Zamysłowski. 16972 g

ZALUŻE przeciwsłoneczne, Tel. 51-87-83 — Skrzypek. 2807 g

ZALUŻE, zamki, kołki, 84-37-68, Sylwanowicz. 4607 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie parkietów — MOR 74-39-78. 18307 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie, Kluszczyński, Tel. 43-91-62. 1239 g

UKŁADANIE glazury — wykładzin chemoodpornych (bez płytek) Głowacki, Zgierz, os. 650, lecia bl. 37, m. 53, tel. grzechociński 18-13-79. 5531 g

CZYSZCZENIE dywanów, rachunki, 36-06-24 — Wierszyński. 3813 g

CZYSZCZENIE dywanów 52-42-37 Marciniak. 15982 g

SPRZĄTANIE, 34-10-77 — Świątnicki. 18224 g

SZLIFOWANIE szkła, fazy 55-23-76, Dworniak. 5106 g

CERUJE garderobę, dzianinę, swetry, kożuchy, skórę, dywany Pawlikowska, Kościuszki 41. 5832 g

PRZEPROWADZKI, tel. 84-73-71 Kostanek. 43009 g

MAGNETOWIDY przestrajam, PAL/SECAM Jowisz, Neptun, Rubin — montuje inż. Fidler 48-82-18. 4485 g

RUBIN — Elektron naprawa Gogulski 51-44-54. 2946 g

OKAPY nadkuchenne mosiężne Warszawa 28-34-70 (godz. 8-12, 15-18) NIEPYTALSKI. 18044 g

POSTĘPOWANIE SĄDOWE

W Sądzie Rejonowym w Łodzi V Wydział Cywilny toczy się w sprawie N. 11 2152/85 postępowanie spadkowe po Teresie Kucharskiej z Szeblow, c. Józefa i Marianny, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Głabalzkiego 15 m. 1 zmarłej 11 marca 1985 r. w Łodzi, właścicielce nieruchomości położonej w Łodzi, przy ul. Głabalzkiego 15. Wywza się spadkobierców zmarłej, aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. 4881-k

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 6 marca 1986 r. o godz. 13.15 w sali konferencyjnej Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej — Łódź, ul. Stefanowskiego 13/22 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. Bogusława Malanowskiego pt.: „Właściwości elektrotworne niekryształowych materiałów ciekłokrystalicznych”. Promotor: doc. dr. Andrzej Lipiński. Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Politechniki Łódzkiej w Łodzi, ul. Żeromskiego 116. 1287-k

**RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI PRACY „ARMATURA”
Łódź, ul. Duńska 23**

ZATRUDNI

KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI.

Kandydaci na stanowisko winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe — ekonomiczne,
- staż pracy — powyżej 10 lat na stanowisku kierowniczym,
- znajomość specyfiki produkcji spółdzielczej,
- znajomość branży metalowo-odlewniczej,
- dobry stan zdrowia.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- aktualne świadectwo zdrowia.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

Oferty należy składać osobiście w sekretariacie spółdzielni w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty kandydata bez podania przyczyn.

1107-k

Nieruchomości

DUZY obiekt wolno stojący mieszczący lokal gastronomiczny z pokojami gościnnymi i mieszkaniami w Gdańsku sprzedam. Oferty 1702 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk. 603 k

WILLE Julianów — sprzedam, zamienię na mieszkanie. Oferty 3614 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GOSPODARSTWO rolne, 7,5 ha (w jednym kawałku), 5 km od Warszawy — sprzedam. Mirosław Wiśniewski, Wierchy 48, gm. Kołuszki. 5457 g

Kupno Sprzedano

HEBLARKE do drewna — kupię 53-67-51. 4880 g

TOSTOWNICE kupię lub zlecę wykonawstwo 86-13-23. 5501 g

PAS do masażu — kupię, Tel. 84-97-82, no 13. 5594 g

BOAZERIA modrzew sprzedam, Piotrkowska 11-710 Piecki, tel. 87. 39 P

SPECTRUM plus — sprzedam, 86-91-27. 1879 g

KAPUSTE kiszona — sprzedam, 86-00-15. 9'26 g

SPRZEDAM „Videoton”, magnetowid „Fisher” 33-22-52. 18786 g

PIEC c.o. gazowy — sprzedam, Tel. 51-38-90. 5460 g

PIEC c.o. gazowy, spinning zachodni — sprzedam, 78-33-39. 5497 g

SZAFE chłodnicza 1500 l blachy do wypieku muszli, babeczek, rożków wafłowych — sprzedam, 15-24-54. 5559 g

TOKARKE do metalu uniwersalna — sprzedam, Oferty 5392 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PODUSZKI duże, nowe — sprzedam, Chelmońskiego 4 m 21 po 16. 5481 g

Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „POLMATEX-MAJED” w Łodzi, ul. Żeromskiego 96

<

Mąka z przeszkodami

W sumie młyn, a właściwie dwa młyny w Pabianicach będą mleć 400 ton zboża na dobę, co uplasuje je w czołówce krajowej. Kiedy? Teoretycznie całe przedsięwzięcie powinno zostać zakończone w 1989 r. ale zarówno niżej podpisany, jak i przedstawiciele dyrekcji Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Pabianicach uważają ten termin za nierealny.

Stary młyn, spalony w marcu 1981 r. Już w kwietniu podjęto decyzję o jego odbudowie i modernizacji. Warszawa, „Cukroprojektowi” zlecono opracowanie projektu koncepcyjnego. W końcu grudnia 1981 r. Wojewódzka Komisja Planowania wydała decyzję dotyczącą lokalizacji przyszłej lawstnicy. Dwa lata później została ona obłożona zamówieniem rządowym, nie „dogadano” jednak kwestii finansowych. Bank Gospodarki Żywnościowej nie chciał dać kredytu dopóki przedsięwzięcie nie będzie „oparte” dotacją z budżetu centralnego. Te zaś — w wysokości 975 mln zł — przyznano dopiero w kwietniu zeszłego roku. Tymczasem projekt techniczny I etapu, tj. odbudowy starego młyna, był gotowy już w roku 1983. Do lutego następnego roku nie można było znaleźć wykonawcy. Wreszcie zgodziła się Łódzka „Chemobudowa” ale do podpisania umowy nie doszło. Gdy władze centralne zgodziły się w połowie finansować inwestycję, zaczęło im zależeć by wypadło to jak najtańiej. Dlatego też Komisja Planowania przy Radzie Ministrów wyraziła zgodę na odstąpienie od przetargowej formy zawarcia umowy z wykonawcą, co oznaczało, że inwestor będzie płacił nie według cen umownych, a regulowanych z wiecej do prostu mniej. Prawie trzy rok namawiano „Chemobudowę” żeby przystąpiła na taki „ateres. Cel osiągnięto i w sierpniu 1985 r. podpisano umowę. We wrześniu rozpoczęto roboty i do końca roku „przerobiono” 17 mln zł. Czy to znaczy, że uporano się już z wszystkimi kłopotami, że wreszcie można spokojnie pracować? Niestety nie. Po pierwsze nadal nie ma umowy na wykonawstwo II etapu, czyli budowy nowego dużego młyna. Po drugie, potencjalny wykonawca — „Chemobudowa” — już ma kłopoty związane z brakiem siły roboczej. Po trzecie — rozpoczęcie budowy planowane na przełomie tego i przyszłego roku, będzie możliwe dopiero po „odtworzeniu”

składu opałowego, znajdującego się na placu przyszłej budowy. Wymaga to wycięcia drzew, na co nie godzi się Wydział Ochrony Środowiska UML. Logiczne pytanie: to jak projektowano? — pozostaje bez odpowiedzi. Zgodę na usunięcie drzew wyraził, co prawda, wcześniej odpowiedni wydział pabianickiego urzędu, ale UML uchylił tę decyzję jako niezgodną z przepisami. Inwestor odwołał się do ministerstwa. Odpowiedzi na razie nie ma.

Podobna historia: Fragment przyszłego placu budowy należy do łódzkiej gazowni, która nie chce go odstąpić bowiem obiekty, które mają tam powstać, byłyby za blisko stacji redukcyjnej, co też nie jest zgodne z przepisami. Znowu to samo logiczne pytanie: to jak projektowano? — i znowu ta sama odpowiedź a raczej jej brak. I tak się robi inwestycje na zamówienie rządowe.

To tylko niektóre kwiatki z inwestycyjnej łąki. Gdyby wymienić wszystkie, to kto wie czy nie potrzebowałyby to więcej niż sama budowa... (ab)

W Zgierzu trwają obchody setnej rocznicy śmierci Jana Pietrusińskiego — działacza Wielkiego Proletariatu. Wydano w styczniu br. monografię „Jan Pietrusiński i towarzysze”, zaś w połowie tego roku ukazuje się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego powieść o Wielkim Proletariacie w Zgierzu i Janie Pietrusińskim „Ptaki budzą się przed brzaskiem” pióra Witolda Konecznika. Ministerstwo Łączności



Łódzka Fabryka Koronek „Fako” — jak sama nazwa wskazuje — specjalizuje się w produkcji firanek, ale także wytwarza się tu koronki. W zakładzie trwa modernizacja polegająca na instalowaniu nowoczesnych maszyn, kupionych w własnym koncie dewizowym. W ub. roku wyprodukowano tu 23.500 tys. m kw. firanek i koronek i na takim samym poziomie utrzymana zostanie produkcja tegoroczna. Wyroby „Fako” eksportowane są do wielu krajów świata — głównie do Kanady, Francji i Anglii. Nz.: Zofia Wójcik obszywa firanki. CAF — A. ZBRANIECKI

WCZORAJ...

...W sali konferencyjnej LZPB „Uniontex” zainaugurowano drugą edycję Sztafety Przyjaźni i Współpracy organizowanej przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W pierwszej edycji sztafety kolo TPRP działające przy „Uniontexie” zajęło ośmiesze miejsce w województwie i trzecie w kraju. W czasie wczorajszego spotkania, w którym wziął udział m.in. przewodniczący krajowego komitetu organizacyjnego sztafety — Janusz Wdówka, zasłużonym działaczom TPRP z woj. łódzkiego wręczono Medale 40-lecia Polski Ludowej i Złote Honorowe Odznaki TPRP. (ab)

...z okazji 68 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej odbyła się w świetlicy zakładów „Prexer” miła uroczystość. Wzięli w niej udział żołnierze, członkowie klubów kombatanckich i Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki oraz Polaków, byłych żołnierzy Armii Radzieckiej. Obecny był również przedstawiciel Armii Radzieckiej — kpt. Wiktor Zwiniagiewicz. Żołnierze zaprosili na swoje spotkanie młodzież Zespołu Szkół Chemicznych, III LO i harcerzy ze Szkoły Podstawowej nr 173 im. J. Dywizji im. T. Kościuszki.

Po wysłuchaniu referatu o bohaterstwie losach żołnierzy bratniej armii młodzież ze szkoły chemicznej zaprezentowała program artystyczny. W. M.

Każda mama szyje sama

Ośrodek Gospodarstwa Domowego LKP przy ul. Piotrkowskiej 135 (tel. 36-27-46) na zyczenie wielu łódzianek po raz pierwszy organizuje kurs szycia spodni. W ciągu czterech miesięcy szkolenia kursantki nauczą się kroić i szyć spodnie dla siebie, dla siebie, a nawet dla dzieci. Kurs pod hasłem „Każda mama szyje sama” rozpocznie się w marcu. (k)

Możesz zostać pilotem wycieczek zagranicznych

Od 6 marca do 18 maja trwać będzie kurs pilotów wycieczek zagranicznych, organizowany przez WBTM ZSMP „Juventur”. Kandydaci będą musieli zdać egzamin wstępny z języków: niemieckiego i rosyjskiego. Blizszych informacji o kursie udzieli „Juventur” (ul. Stary Rynek 2, tel. 55-39-87 i 36-67-67). (j. kr.)

W TEATRZE 77

„CLOWNI” PO RAZ SETNY GOŚCIE ZE SZWECJI

Na scenie Teatru 77 dużym powodzeniem cieszy się widowisko

Z kroniki MO

PUCCHAR DLA WIAMYWACZA

Widać czuł się niedoceniany. Nikt nie chciał dać mu pucharu, więc wziął sobie sam. A nawet cztery. Ukraść je z gabloty w Łódzkiej Wytwórni Papierosów przy ul. Kopernika. Jako wiamywacz, 34-letni Sławomir G. też był — jak się okazuje — niewiele wart. bo wpadł bardzo szybko zatrzymani go funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie. Puchar odzyskano a złodziej trafił do aresztu.

SZYBKA AKCJA

Pięć minut po północy pewna mieszkanka Zgierza zawiadomiła tamtejszy Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych o włamaniu do jej mieszkania. Skradziono radiomagnetofon, alkohol i odzież wartości ok. 70 tys. zł. Już o godz. 1 w nocy milicjanci zatrzymali Tomasza T. Marka G. i Anne C. przy których znaleziono skradzione przedmioty. Trójka wiamywaczy została aresztowana. (ab)

Zagadkowa sprawa

Jest zima, śnieg, akcja odśnieżania, goleńdź, akcja posypywania i wiosenne roztopy. Po czym nastaje błąd spokój. I tak nieodmiennie co roku — wszędzie poza ulicą Promińskiego, stanowiącą przelotową trasą międzymiastową. A to dlatego, że bloki mieszkalne są tu

znacznie oddalone od ulicy i chodni znów. W rezultacie chodniki odśnieżane są tylko miłosierne słońce.

Dotąd mieszkańcy znosili to w miarę spokojnie, ale gdy ostatnio spłynął niezapowiedziany śnieg o grubości 30 cm, postanowili zwrócić na siebie uwagę. W administracji osiedla „Zarzew” powiedziano im, że to sprawa Zarządu Zieleni Miejskiej. W zarządzie — że zajmuje się on głównie zielenią a nie chodnikami a poza tym tylko w lecie, gdy jest trawa, którą trzeba kosić i wybierać z niej papierki. Poradzono więc skierować się do MPO. Tu, owszem, nie odżegnują się od odśnieżania, zaznaczono jednak, że ogranicza się ono tylko do jezdni, a tym samym nie obejmuje chodników.

Przedstawicielowi interesów mieszkańców tego rejonu pozostał więc już tylko Urząd Dzielnicy — Wydział Gospodarki Komunalnej i Przemysłowej. Z tym jednak przez wiele godzin nie udało mu się uzyskać telefonicznego kontaktu.

Komunikaty WUSW

DUSW Łódź-Polesie jest w posiadaniu kamery filmowej produkcji polskiej m.ki „Pentaflex-16” wraz z wyposażeniem. Osoby, które utraciły taką kamerę, proszone są o zgłoszenie się do DUSW Łódź-Polesie w godz. 8-15, p. 115, celem rozpoznania swojej własności i złożenia zeznań.

DUSW Łódź-Sródmieście poszukuje meczyny, któremu 2 lutego około godz. 21.30 przy ul. Lumumy skradziono kożuch w kolorze brązowym oraz zegarek. Poszkodowany proszony jest o zgłoszenie się do DUSW Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 212 p. 32/33, w godz. 8-15 (lub telefonicznie: 32-92-22, wewn. 11-93). (rs)

Pamięci Jana Pietrusińskiego

W Zgierzu trwają obchody setnej rocznicy śmierci Jana Pietrusińskiego — działacza Wielkiego Proletariatu. Wydano w styczniu br. monografię „Jan Pietrusiński i towarzysze”, zaś w połowie tego roku ukazuje się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego powieść o Wielkim Proletariacie w Zgierzu i Janie Pietrusińskim „Ptaki budzą się przed brzaskiem” pióra Witolda Konecznika. Ministerstwo Łączności

WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie MO 997
- Straż Pożarna 998
- Informacja służby zdrowia 36-15-19
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Informacja telefoniczna 913
- Informacja kolejowa 36-55-55
- Informacja PKS 32-65-95
- Dw. Centralny 55-46-98
- Dw. Północny 32-53-11
- Pogotowie ciepłownicze 33-34-31
- Pogotowie energetyczne 33-34-31
- Łódź Północ 33-34-31
- Łódź Południe 33-34-31
- Pogotowie gazowe 33-95-85, 36-53-59, 992
- Pogotowie dźwigowe 78-35-80, 78-40-85
- TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
- MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-50-66 czynny w godz. 13-18
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 57-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Straszny dwór”
- NOWY — godz. 17 „Zmierzch”
- MAŁA SALA — godz. 19.30 „Balkański szpieg”
- JARACZA — godz. 15 „Dziady” 7.15 — godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Dom Barbarda Alba”
- MUZYCZNY — godz. 11 „Jas i Malgosia”
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Smok i królowna”
- PINOKIO — godz. 17.30 „Zakłady karczki” (Ogrodowa 18)
- STUDYJNY — godz. 17 „Mistress Mine”
- TEATR 77 — godz. 19 „Clowni”

KINA

- BALTYK — „Nieczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
- IWANOWO — „Podróże Pana Kleksa” cz. I — „Wysłannicy Bajdoci” — pol. b.o. godz. 15.15, 17; „Okrucy wojny” — pol. od lat 18 godz. 19
- PRZEDWIOSIE — „Wejście smoka” Hongkong-USA od lat 18 godz. 9.30; „Podróże Pana Kleksa” cz. II — „Wyspa Wyalazów” pol. b.o. godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; „Dworzec dla dwójga” radz. od lat 15 godz. 19.30

„Wystrzałowe” piwo w Łodzi

Zakłady Piwowarskie w Łodzi w maju rozpoczyna produkcję nowego gatunku piwa jasnego z 14 procentami ekstraktu. Będzie to piwo pasteryzowane a więc trwałe, rozlewane do półlitrowych butelek.

Jak nam powiedział zastępca dyrektora zakładów — J. Krzącz, tegoroczna produkcja osiągnie wielkość 10 tys. hektolitrow. Nowego piwa będzie zatem niewiele, ale za to będzie ono bardzo dobre.

Ambicją zakładów jest, aby stało się ono konkurencją dla produktów innych browarów w Polsce.

Przy okazji warto wspomnieć, że amatorzy „Porteru” mogą liczyć jedynie na 200 hektolitrow tego piwa miesięcznie. Rozprowadzane jest ono tylko do wytypowanych sklepów. Mała produkcja tego piwa uwarunkowana jest m.in. półrocznym procesem jego leżakowania. W. M.

WAŻNE TELEFONY

- MUZA — „Gremisny rozrabiają” USA od lat 12 godz. 16.15, 18.15
- 1 MAJA — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 16.15; „Miłość Swanna” fr.-RPN od lat 18 godz. 18.15
- POKOJ — seanse zamknięte — godz. 8.30, 10.30, 12.30 „Hallo taxi” jug. od lat 18 godz. 17; DKF godz. 19 — seanse zamknięte
- ROMA — „Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; seans zamknięty — godz. 12.15
- STOKI — „Strzeż się drzewiatko syna” radz. b.o. godz. 15; „Konopielka” pol. od lat 15 godz. 18
- SWIT — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 15, 17, 19
- TATRY — „Fucha” pol. od lat 15 godz. 16, 17.30, 19.30
- REKORD — „Seksmissja” pol. od lat 15 godz. 16.15, 18.30
- SOJUSZ — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 16, 18

APTEKI

- Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lotumierska 145, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.
- Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sędowa 10.
- Główna — Łowicka 3
- Aleksandrów — Kościuski 4
- Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16
- Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

- Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)
- Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowa 35)
- Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowa 35)
- Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50)
- Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50)
- Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
- Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

W NASZYM REFLEKTORZE

Warto pomóc sobie samemu

„Ochronie nas przed tymi ludźmi” — w tak dramatyczny sposób zaczęła z nami rozmowę jedna z łódzianek, mieszkająca przy ul. Zachodniej 22. Okazuje się, że niebezpieczeństwo (nie tylko zresztą naszej rozmówczyni, ale w ogóle lokatorów tej posesji) grozi ze strony kolejkowiczów.

Przesadzili!

Dość wątpliwą atrakcją była dla maluchów, zgromadzonych w niedzielę na projekcji filmu „Podróże Pana Kleksa” w kinie „Iwanowo”, poprzedzająca seans kronika filmowa. Przez 10 minut kilkunastu przestraszonych szkraby oglądali nie rozumiejąc, okropność wojny domowej w Hiszpanii.

Nie trzeba być pedagogiem, aby powątpiewać w taki sposób edukowania najmłodszych brutalnymi scenami, które utrwalono na taśmie filmowej przed pięćdziesięcioma laty.

Idea z pewnością słuszną, ale adresat trochę wtekowo chyłbony.

TELEFON „REFLEKTORKA” — 33-41-10, godz. 13-15